

Półpasiec to nie tylko wysypka: zachorować może co trzecia osoba w wieku senioralnym str. 2



FOT. PEXELS / MATTHIAS ZOMER

U progu II RP Żydzi chcieli stworzyć własny okręg autonomiczny. Stolicą tego podlaskiego mini-Izraela miał być Białystok. **str. 9-11**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
26.02.2026
Nr 47

Gazeta WROCLAWSKA

www.gazetawroclawska.pl
Cena 5,00 zł
(w tym 8% VAT)

Kibice Wisły Kraków nie wejdą na Tarczyński Arenę na mecz ze Śląskiem str. 16



FOT. WIS SPARTA

Zużłowcy Betardu Sparty wyjadą na obóz przygotowawczy str. 15

Włosi mają ubierać Śląsk Wrocław. Będzie nowy sponsor techniczny piłkarzy str. 16



FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

WROCLAW ZAKAZ ODPALANIA SZTUCZNYCH OGNI? NIC Z TEGO, NIE MA ZGODY URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO

Wojewoda uwolniła fajerwerki

Jerzy Wójcik
jerzy.wojcik@polskapress.pl

Pod koniec stycznia miejscy radni przyjęli uchwałę o całkowitym zakazie strzelania fajerwerkami we Wrocławiu. Od lutego używający fajerwerków mieli być karani finansowo. Mieli, bo zakazu jednak nie będzie.

Na wprowadzenie tych przepisów nie zgodziła się wojewoda Anna Żabska. We wtorek po południu poinformowano, że wojewoda dolnośląski wydał rozstrzygnięcie nadzorcze stwierdzające nieważność uchwały Rady Miejskiej Wrocławia w sprawie wprowadzenia zakazu używania wyrobów pirotechnicznych w naszym mieście.

„W uzasadnieniu uchwały wskazywano m.in. na kwestie bezpieczeństwa mieszkańców, ochrony zdrowia, spokoju publicznego oraz dobrostanu zwierząt” - przypomina wojewoda dolnośląska w komunikacie. „Są to ważne i społecznie istotne argumenty. Jednak obecne przepisy krajowe regu-

lują zasady używania wyrobów pirotechnicznych zarówno przez ustawę o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego, jak i przepisy Kodeksu wykroczeń” - dodaje i precyzuje, że w związku z tym samorząd nie może wprowadzać stałego, ogólnego zakazu w drodze przepisów porządkowych.

Urząd wojewódzki przypomina, że w Sejmie RP trwają prace właśnie nad zmianami ustawowymi dotyczącymi używania fajerwerków. Celem projektowanych przepisów jest wyważenie racji wszystkich stron i stworzenie jasnych narzędzi prawnych dla samorządów.

Jeszcze w styczniu, po decyzji rady miasta, zapytaliśmy Wrocławian o opinię. Zdecydowana większość uważała, że zakaz strzelania to dobra decyzja. Pojawiały się jednak obawy, że niewielu mieszkańców będzie się stosować do tego zakazu.

- Myślę, że większość ludzi nie zrozumie, po co ten zakaz, i nie będzie się do niego stosować, ale trzeba pamiętać o zwierzętach - mówił Borys.

- Moim zdaniem to nie jest aż taka zła rzecz, żeby raz do roku puszczać fajerwerki, ale ich zakazanie może oszczędzić krzywdy zwierzętom, a nam sprzątaniam śmieci - komentowała Zuzanna. ©©



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

Wygląda na to, że Wrocław znów powita nowy rok kanonadą



WROCLAW

Ponad 70 godzin pracy i udało się zamontować nową rurę str. 3

FOT. MPK WROCLAW

Na skrzyżowaniu Oławskiej i Kasińskiego, gdzie 19 lutego pękła rura, a woda zalała ulice i tunel przy Galerii Dominikańskiej - zamontowano już nową rurę. Dziś ma się rozpocząć odtwarzanie zerwanej nawierzchni na ulicach.

WARSZAWA

Polska sama decyduje o zakupach dla wojska

- Komisja Europejska nie wskazuje żadnemu z państw członkowskich, co ma kupić w ramach unijnego programu SAFE - powiedział wczoraj wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz. *Czytaj str. 6*

Wrocław

Z ulicy Gajowickiej znika zniechędzona kostka, fragmenty asfaltu i torów str. 5

Nr ISSN 2353-6152

Nr indeksu 350-206



9 772353 615040

Jutro w naszej gazecie PULS

● - Młodzi ludzie nie mają koleżanek i kolegów. Towarzystwa dotrzymują ich osoby poznane w internecie, często patoinfluencerzy - alarmuje ekspertka.

Krzysztof
Cugowski



W SPORCIE MŁODZI LUDZIE SĄ NIEPRZEWIDYWALNI

Dobrym przykładem jest lubelski żużel. Kiedy Motor był w niższych ligach, to na mecze przychodziło siedemset, może osiemset osób, bo tyłu tak naprawdę jest kibiców żużla w mieście. Teraz, kiedy klub osiąga wielkie sukcesy, to te liczby są znacznie większe.

Ja tak mam ze sportami zimowymi. Oczywiście, jak była era Małysza, a potem Stocha, to śledziłem ich skoki. Oglądałem zarówno Turniej Czterech Skoczni, jak mistrzostwa świata. Tutaj warto zwrócić uwagę, że trochę nie zdajemy sobie sprawy, że osiągnięcia Małysza w porównaniu z osiągnięciami Stocha to wielka różnica. Oczywiście Małysz był pierwszym, który rozkręcił zainteresowanie skokami, ale to Stoch twórczo rozwinął tę dyscyplinę.

Przyznaję, że jestem okazjonalnym kibicem sportów zimowych i jestem nastawiony na oglądanie sukcesów. Gdy sukcesów nie ma, to nie oglądam. Prawdziwy kibic natomiast ogląda rozgrywki bez względu na wyniki.

Teraz miałem słuszne przewidywania, że wielkich szans na medale nie mamy podczas zimowych igrzysk. Jednak, jak to w sporcie bywa, zdarzają się niespodzianki. To głównie zasługa młodych zawodników. Młodzi ludzie potrafią dokonać czegoś nieprzewidywalnego. W przypadku starych sportowców już tak nie jest. Jeżeli im się uda, to dobrze. Jeżeli nie, to nie ma nad czym się rozwozić. Dlatego sport powinien być przede wszystkim dla tych młodych.

W związku z Zimowymi Igrzyskami Olimpijskimi Mediolan-Cortina 2026 spotkałem się też z różnymi negatywnymi opiniami odnośnie finansowania poszczególnych dyscyplin w naszym kraju. Cóż powiedzieć? W każdej dziedzinie, czy to sport czy polityka, brakuje sprawiedliwości. Sprawiedliwość jest tylko przy grobowej desce. ©

”

*Skoro nie możesz powiedzieć prawdy
ludziom, na których najbardziej ci zależy,
w rezultacie samego siebie też oszukujesz.*

Cassandra Clare, „Miasto popiołów”

PAMIĘTAJCIE O BILETACH!

Od 1 marca, w Wałbrzychu nie kupimy biletu u kierowcy w autobusie komunikacji miejskiej. Miasto rezygnuje z prowadzenia takiej sprzedaży. Bilety będzie można kupić w kasownikach w autobusach, w aplikacjach mobilnych: zBiletem, moBilet, SkyCash, w aplikacjach mobilnych większości polskich banków, w kasie biletowej MZUK (pl. Grunwaldzki 1) oraz w 7 innych punktach na terenie miasta (ich listę podajemy na naszym portalu www.walbrzych.naszemiasto.pl).

Paweł Gołębiowski



FOT. PAWEŁ GOŁĘBIOWSKI

ROZMOWA DNIA

Półpasiec to nie tylko wysypka. Zachorować może co trzecia osoba w wieku senioralnym

Od 23 lutego do 1 marca trwa Tydzień Wiedzy o Półpaścu - na całym świecie prowadzone są akcje informacyjne mające na celu podniesienie świadomości dotyczącej ryzyka związanego z zachorowaniem. Oto rozmowa z prof. Joanną Zajkowską z Kliniki Chorób Zakaźnych i Neuroinfekcji Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku.

Większość z nas w dzieciństwie przechodziła ospę wietrzną. Od kilku lat słyszymy jednak, że w związku z tym każdy z nas jest narażony na półpasiec. Jak to się ze sobą wiąże?

Pokolenie dzieci, które były szczepione przeciwko ospie wietrznej dopiero dorasta. Osoby dorosłe nie były szczepione, a wirus ospy wietrznej po przechorowaniu nie znika z organizmu - „drzemie”, czekając na odpowiedni moment, aby się reaktywować. Do reaktywacji dochodzi zwykle wtedy, gdy spada odporność - w przypadku choroby nowotworowej, choroby autoimmunologicznej, ale także w sposób naturalny, kiedy się starzejemy. Po 65. roku życia słabnie nasza zdolność radzenia sobie z zakażeniami wirusowymi. Gdy odporność spada, wirus budzi się i wzdłuż nerwów czuciowych dociera do skóry. Widzimy to jako zmiany skórne rozpoznawane jako półpasiec, a klinicznie choroba objawia się bardzo silnym bólem.

O ile ospa wietrzna przechorowana w dzieciństwie zwykle nie była groźna, o tyle półpasiec u dorosłych to już poważne niebezpieczeństwo....

Przebieg zakażenia może być łagodny, ale może też być bardzo ciężki. Wszystko zależy od lokalizacji zmian. Tak zwany półpasiec oczny dotyczy głowy i twarzy, może objąć rogówkę i doprowadzić nawet do utraty wzroku. Sam przebieg jest bardzo uciążliwy, ponieważ towarzyszy mu silny ból głowy oraz obrzęk wokół oczodołu. Możemy mieć do czynienia również z półpasiecem usznym, z uciskiem na nerw twarzowy i porażeniem nerwu twarzowego. Jeśli zakażenie dotyczy klatki piersiowej, zwykle jest bardzo rozległe - obejmuje obszar od połowy pleców do połowy przedniej części klatki piersiowej. Pojawia się silny ból i pęcherzyki, które mogą ulec nadkażeniu bakteryjnemu.

Kto choruje najczęściej i jak wygląda przebieg choroby?

Mówi się o ponad 100 tysiącach zachorowań rocznie w Polsce. Uważa się, że co trzecia osoba w wieku senioralnym może zachorować. Najpierw pojawiają się parestezje, czyli zaburzenia czucia - najczęściej w klatce piersiowej. Potem zaczyna się ból. Zanim uwidocznia się zmiany skórne, często zastanawiamy się, czy może to być przyczyna kardiologiczna, czy np. zmiany zwyrodnieniowe



FOT. W. WOJTKIEWICZ

PRZYRODA

Szpaki wiosenne

Proszę Państwa, 24 lutego 2026 roku w Beskidy zawitała wiosna. Powiedzmy - przedwiosnie, ale za to pewne i dobrze udokumentowane. Niekiedy dostaję informacje o ciekawszych obserwacjach ptaków, ale tym razem osobiście wypatrzyłem postać wiosny. W pierwszej chwili wzięłem je za zwyczajne kosy. Trzy ciemno ubarwione ptaki na trawniku, z którego dopiero co zniknął śnieg. Grzebały zaciekle w błocie. Gdy zza chmur wyszło słońce, pióra zaiskrzyły się im wszystkimi kolorami tęczy. Z bliska zobaczyłem też drobne jasne plamki i brak złotego dzioba. Czyli szpaki. Przybyły w ostatniej dekadzie lutego, czyli zdecydowanie za wcześnie. W minionie, bardzo ciepłe zimy, pierwsze szpaki pojawiały się w górskich dolinach z początkiem marca. W pobliżu wisiela na drzewie budka dla szpaków, którą nawiasem mówiąc zdążyłem wyczyścić, czyli gotowe miejsce na złożenie jaj. Miałem nadzieję, że słońce będzie świecić na tyle długo, że zdążą zaśpiewać. Warto było poczekać, gdyż głosy mają całkiem ładne i trudne do pomylenia z innymi ptakami. Nietety. Zza horyzontu wiatr przygnał ciężką od deszczu chmurę i zaczęło padać. Teraz będę trzymał kiuki za odważne ptaki. Na razie mogą do woli przebieierać w pustych budkach i miejscach na gniazdo. To bonus należy pionierom, ale Pani Zima wciąż może pokazać lodowate oblicze. Wówczas szpaki zapłacą za ryzyko wysoką cenę. Ale jestem dobrej myśli.

Mamy broń przeciw półpaścowi. Kto powinien się zaszczepić?
Osoby 65+ powinny się zaszczepić, ponieważ co trzecia osoba w tym wieku jest potencjalnie zagrożona. Szczepionka jest bezpłatna dla osób po 65. roku życia z wybranymi chorobami współistniejącymi, a refundowana w 50% dla osób po 18. roku życia z niektórymi schorzeniami. Zalecana jest właściwie każdej osobie po 50. roku życia.

A o jakim czasie działania możemy mówić dzisiaj?

Mamy 11-letnie obserwacje. Szczepienie zabezpiecza przed zachorowaniem, a jeśli półpasiec się pojawi, ma łagodniejszy przebieg. Skuteczność w zapobieganiu powikłaniom, takim jak ból neuropatyczny, wynosi 80-90%.

Grzegorz Tabasz

nasz REGION

KRÓTKO

WROCŁAW

Ciężarówki zderzały się na obwodnicy i na autostradzie

Wczoraj rano na Autostradowej Obwodnicy Wrocławia doszło do zderzenia dwóch samochodów ciężarowych. Spowodowało to spore utrudnienia w ruchu, wywołując długi korek na jezdniach w stronę Warszawy. Do zdarzenia doszło przed godz. 9 tuż przed zjazdem na lotnisko.

Na nagraniu przesłanym nam przez Czytelnika (można je zobaczyć na naszym portalu www.GazetaWroclaw.pl i w aplikacji na tablety i smartfony) widać, jak kierowca pojazdu ciężarowego gwałtownie hamuje i zmienia pas na lewy. Jadąca za nim druga ciężarówka uderza w tył pojazdu.

Okolo godz. 13 na podwrocławskim węźle autostrady A4 (między Kostomłotami a Kątami Wrocławskimi) doszło do zderzenia kolejnych dwóch ciężarówek. Na trasie w kierunku Wrocławia utworzył się korek. Aneta Kolesińska

JELEŃ GÓRA

Będą roboty i drukowanie w 3D



W filii Politechniki Wrocławskiej w Jeleniej Górze otwarto Laboratorium STEAM - miejsce, w którym młodzi ludzie będą mogli uczyć się poprzez eksperymenty, projekty i kreatywne działania. Z laboratorium skorzystają też za darmo przedszkola, szkoły podstawowe i licea, technika, nauczyciele i studenci. Alina Gierak

GŁOGÓW

Nowe ulice i blok czynszowy

Nowy Piastów będzie mieć drogi. Miasto rozpięło przetarg na przedłużenie trzech osiedlowych ulic. Niebawem ogłosi kolejny - na budowę czynszowego bloku.

Osiedle Nowy Piastów to nowe tereny pod budownictwo mieszkaniowe, na którym stoją już budynki wielorodzinne oraz domki jednorodzinne. Stoi też blok z miesz-

kaniem czynszowymi, w którym w marcu ubiegłego roku zamieszkały 92 rodziny.

Teraz miasto szuka wykonawcy na przedłużenie trzech ulic. Mowa o ul. Bolesława Wysokiego, Małgorzaty Cylejskiej i Książąt Oleśnickich. Jezdnia z prawdziwego zdarzenia zastąpi tymczasowe płyty betonowe oraz błoto. Grażyna Szyszka

LEGNICA

47-latek zatrzymany przez policjantów

Kierowca z Ukrainy został zatrzymany wczoraj rano. Był pod wpływem narkotyków, miał też przy sobie marihuanę. Grożą mu 3 lata więzienia i wysoka grzywna. PK

WAŁBRZYCH

Lodowisko w Starej Kopalni zamknięte trochę wcześniej

Wybieraliście się na lodowisko w Starej Kopalni? Już za późno. Lodowisko zamknięto. Miało funkcjonować do końca lutego, ale zamknięto je wcześniej z powodu ocieplenia. PG



FOT. JAROSŁAW JAKUBCZAK

WROCŁAW

Wypadek i utrudnienia w ruchu na ulicy Legnickiej

Wczoraj ok. godz. 15 na ul. Legnickiej między skrzyżowaniami z ul. Rybacką i Środową kierujący volkswagenem uderzył w tył toyoty. Nikt nie został ranny. JJ

Ponad 70 godzin pracy i udało się zamontować nową rurę



FOT. MPK WROCŁAW

Za pracownikami MPWiK ponad 70 godzin nieprzerwanej pracy. Były nocne zmiany, ciężki sprzęt, szybkie decyzje podejmowane pod presją czasu i stała koncentracja.

Dziennikarze Gazety Wrocławskiej Wrocław

Tydzień będzie trwało usuwanie awarii na skrzyżowaniu Oławskiej i Krasińskiego, gdzie 19 lutego pękła rura, a woda zalała ulicę i tunel przy Galerii Dominikańskiej.

Za pracownikami MPWiK ponad 70 godzin nieprzerwanej pracy. Były nocne zmiany, ciężki sprzęt, szybkie decyzje podejmowane pod presją czasu i stała koncentracja.

- Nasi pracownicy, jak zwykle, stanęli na wysokości zadania. Praca w dużym napięciu i pod presją czasu to nie jest łatwe zadanie. Jednak dzięki doświadczeniu, profesjonalizmowi i dobrej współpracy zespołowej sytuacja została opanowana. Gdy największe ryzyko jest już za nami, napięcie wreszcie zaczyna opadać - poinformowała spółka.

Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji we Wrocław przekazało szczegółową informację o postępach prac po awarii magistrali wodo-

ciągowej na ul. Traugutta. To jedna z głównych rur zasilających centrum miasta w wodę.

Właściwe prace zaczęły się dopiero dzień po awarii, w miniony piątek o poranku.

- Po wykonaniu drogi tymczasowej mogliśmy skupić się na skuwaniu asfaltu oraz podbudowy, aby dotrzeć do miejsca awarii. W trakcie robót w wykopie pojawiła się woda, co wymagało jego odwodnienia oraz zamknięcia dodatkowej zasady. Chcemy jednak uspokoić mieszkańców: nie ma to wpływu na dostawę wody. Woda jest i pozostanie dostępna w kranach przez cały czas usuwania awarii - informuje MPWiK.

Pracownicy spółki podają, że usterka znajdowała się w miejscu, gdzie przebiega wiele podziemnych sieci, a to utrudniało prowadzenie prac. Te musiały być wyjątkowo precyzyjne, aby przypadkiem nie uszkodzić np. rurociągu ciepłowniczego, krzyżującego się z pękniętą magistralą wodociągową.

W miejscu awarii usunięto około pięć metrów starej magistrali.

Samo uszkodzenie miało charakter podłużny; pęknięcie powstało od spodu rurociągu i obejmowało około 3 metry. Aby naprawa była trwała i bezpieczna, zdecydowano się wymienić cały odcinek pomiędzy połączeniami, a nie tylko uszkodzony fragment. Z magazynów dowieziono nową, 6-metrową rurę wraz z niezbędnymi elementami montażowymi. Rurę odpowiednio przyścięto, ułożono w wykopie i zespolono z istniejącą infrastrukturą.

Po montażu magistralę zdezynfekowano, sprawdzono jej szczelność, odpowiednio instalację i rozpoczęto bardzo powolne napełnianie wodą, aby uniknąć kolejnych uszkodzeń.

Samo napełnianie rury wodą trwa około 24 godziny. Przez kolejną dobę pracownicy MPWiK prowadzili stały monitoring szczelności. Wszystko jednak przebiegało prawidłowo.

Później można było rozpocząć zasypywanie wykopu. Jednak - jak podkreśla MPWiK - to nie jest szybki proces, po-

nieważ musi odbywać się warstwa po warstwie. Najpierw kilkadziesiąt centymetrów piachu, potem solidne zagęszczenie. I tak kilka razy. To konieczne, aby grunt był stabilny i w przyszłości nie doszło do zapadnięcia jezdni.

Gdy wykop został zasypany do poziomu, na którym przebiega inna rura (ciepłownicza), trzeba było dodatkowo odbudować jej zabezpieczenie. Dopiero potem możliwe stało się dalsze zasypywanie i zagęszczanie aż do poziomu terenu.

Na koniec zaplanowano badania geologiczne, które mają potwierdzić stabilność gruntu.

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z harmonogramem, dziś rozpocznie się odtwarzanie nawierzchni. Najpierw dwa prawe pasy ruchu - bezpośrednio w miejscu awarii.

Następnie dwa lewe pasy, po których obecnie kierowcy poruszają się po płytach betonowych.

Dopiero po zakończeniu tych prac ruch zostanie w pełni przywrócony do normalnej organizacji. ©©

Czy mroźna zima uwolniła nas w tym roku od komarów i kleszczy?

Michał Perzanowski
Wrocław

Wielu liczyło, że tegoroczny mróz rozprawi się z kleszczami, komarami i innymi owadami z gatunków inwazyjnych. Czy rzeczywiście tak będzie? Eksperti studzą optymizm.

- Historycznie mieliśmy już do czynienia z o wiele większymi falami mrozów i obfitymi opadami śniegu. Dlatego jedyne, na co możemy liczyć, to fakt, że warunki atmosferyczne mogą nieznacznie opóźnić pojawienie się kleszczy wiosną, a w przypadku wcześniej nastających chłódów spowodować wcześniejsze ograniczenie ich aktywności jesienią. Wystarczy wzrost temperatury do ok. 5 st. C, aby kleszcze wznowiły aktywność - mówi prof. Joanna Mąkol z Uniwersytetu Przyrodniczego.

Nawet ostre mrozy nie zlikwidowały kłopotliwych dla nas owadów. Kluczową rolę odgrywa tzw. diapauza - stan życia utajonego. W jej trakcie owady: drastycznie ograniczają metabolizm,

spowalniają oddychanie, zmniejszają zużycie energii do minimum i zawieszają rozwój. To biologiczny „tryb przetrwania”, który rozpoczyna się przed nadjeściem niekorzystnych warunków. Dlatego nawet srogie mrozy nie są dla kleszczy zaskoczeniem.

W przypadku komarów, mroźna i śnieżna zima nie musi oznaczać mniejszej ich liczby latem. Dorosłe osobniki zimują w miejscach względnie ciepłych: piwnicach, szczelinach budynków czy pomieszczeniach gospodarczych. Jednak kluczowa jest woda. - Komary zimują w miejscach o ograniczonej cyrkulacji powietrza i dość równomiernej temperaturze, np. piwnicach. Tam czekają, aż temperatura podniesie się do poziomu, który wprowadzi je w stan wyższej aktywności. A śnieżna zima, która będzie skutkowała w czasie roztopów dużą ilością zalegającej wody, stworzy im sprzyjające warunki dla rozwoju. Wystarczy kałuża lub woda zalegająca np. w oponach samochodowych - dodaje prof. Mąkol.

Tej wiosny takich miejsc może nie zabraknąć. ©

Wydział pracy znów w sądzie rejonowym w Wałbrzychu

Paweł Gołębiowski
pawel.golebiowski@polskapress.pl

W Wałbrzychu znów będzie sąd pracy. To dobra informacja dla mieszkańców. Kiedy kilka lat temu likwidowano Wydział Pracy w Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu, obsługiwano tam około 200 spraw rocznie.

Prezydent Wałbrzycha Roman Szelemej przekazał informację, że w czasie minionego weekendu z Ministerstwa Sprawiedliwości dotarła do niego wiadomość o tym, że wiceminister Dariusz Mazur wyraził zgodę na odtworzenie z dniem 1 kwietnia Wydziału Pracy w Sądzie Rejonowym w Wałbrzychu.

Wydział zlikwidowano 1 kwietnia 2021 r. Samorządowcy, związkowcy i przedstawiciele Okręgowej Rady Adwokackiej apelowali wtedy do ministerstwa o zmianę decyzji. Informowano o problematycznej sprawie ówczesnych parlamentarzystów. Wszystko na nic. Starania jednak trwały i po czterech latach dały efekt.



Prezydent Roman Szelemej zapowiedział, że 1 kwietnia Wydział Pracy powróci do Sądu Rejonowego w Wałbrzychu

- Decyzja została teraz odwrócona decyzją ministra sprawiedliwości Waldemara Żurka. Podziękowania dla tych, którzy o to zabiegali. Poseł Sylwii Bielawskiej, senator Agnieszki Kołacz-Leszczyńskiej i wszystkich parlamentarzystów z naszego terenu - mówi prezydent Szelemej.

Zaznacza, że decyzja o likwidacji sądu pracy w Wałbrzychu była niczym nieuzasadniona,

wyłącznie polityczna i umniejszała pozycję Wałbrzycha.

- Gdybyśmy chcieli prowadzić statystykę spraw, które trafiają do naszych biur parlamentarnych, to na pewno w pierwszej trójce są sprawy toczące się przed sądem pracy. Doskonale wiedzieliśmy, odkąd objęliśmy na nowo mandaty, że sprawa przywrócenia tego wydziału jest priorytetowa i musimy na nią szczególnie pracować -

mówi posłanka Sylwia Bielawska (członek Komisji Sprawiedliwości w Sejmie).

Dodaje, że wpływ na decyzję ministra Żurka miała też jego listopadowa wizyta w Wałbrzychu. Mógł wtedy usłyszeć od mieszkańców, jak ważna to dla nich sprawa.

- Decyzja z 2021 roku o likwidacji sądu pracy była niezrozumiała. Wałbrzych i powiat wałbrzyski to ponad 150 tysięcy mieszkańców, którzy powinni mieć możliwość składania swoich spraw w sądzie pracy. Przypomnę, że nie zostały wówczas zlikwidowane sądy pracy w Kłodzku i Ząbkowicach Śląskich. Tam nasi mieszkańcy musieli kończyć swoje sprawy. Mieszkańcy naszego powiatu i Wałbrzycha najczęściej korzystali z sądu w Świdnicy - mówi Leonard Górski, starosta powiatu wałbrzyskiego.

Prezydent Roman Szelemej dodaje, że w piśmie z ministerstwa jest też informacja, że rozpoczyna ono przygotowania dotyczące wyłonienia sędziów do odtwarzanego sądu pracy w Wałbrzychu. ©

0011484354

REKLAMA

0410707799

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 lutego 2026 r. zmarł nasz kochany Mąż, Tato i Dziadek



Czesław Jagiełło

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się Mszą Świętą w kaplicy na cmentarzu przy ul. Osobowickiej dnia 27 lutego o godz. 13:20.

Pograżona w smutku
Rodzina

0011484650

*Śpieszmy się kochać bliskich,
tak szybko odchodzą.*

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 22.02.2026 r. zmarł w wieku 79 lat



Tomasz Kisielnicki

Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się Mszą św. w kaplicy cmentarnej na Cmentarzu Parafialnym Św. Rodziny, przy ul. Smętnej we Wrocławiu, w dniu 27.02.2026 r, o godzinie 12:30.

O czym zawiadamia pograżona w smutku
Rodzina



ZAKŁADY POGRZEBOWE

● **„ABEL”** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowa organizacja pogrzebów i kremacji. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe, kom. 502-922-708, 71/355 92 23 ul. Św. Wincentego 10 A.

● **„ADORIA”** Usługi Pogrzebowe. Tanie, profesjonalnie i bezgotówkowo. Całodobowy odbiór ciała z dowolnego miejsca. Pożegnania i kremacje. Obsługa ekskluzywnym karawanem. Biuro na terenie cm. Osobowice 59a - wszystkie sprawy w jednym miejscu. Tel. całodobowy 71 352 52 05 lub 503 33 83 84.

● **„ANUBIS”** – kompleksowe usługi pogrzebowe - profesjonalnie - bezgotówkowo. Dom Pogrzebowy, biuro i własna kaplica i chłodnia, organizowanie pożegnań przed kremacją oraz czuwanie przy zmarłym przed pogrzebem tradycyjnym

w godzinach dogodnych dla klienta. Wrocław, ul. Szpacza 32/34, tel. 71 350 01 01 całodobowy. Biuro: Wrocław, ul. Dubois 20, Wróblowice, ul. Stawowa 5. Całodobowe przewozy zmarłych kraj i zagranicą. Załatwianie formalności również w domu klienta. Telefony całodobowe 71 328 83 85, 723 030 303.

● **„ARCHON”** – Zakład Pogrzebowy tel. 71 332 60 60 – całodobowe przewozy zmarłych. Własna chłodnia i kaplica, rozliczenia bezgotówkowe, wyrabianie aktów zgonu i wszystkich formalności ZUS i USC. Obsługa ceremonii pogrzebowych ekskluzywnym karawanem Mercedes Pilato gratis.

Nasze oddziały: Włodkowica 37, Hallera 112, Bogusławskiego 33, Traugutta 67, Skłodowskiej-Curie 49, Kiełczowska 90 (cm. komunalny), Krzywoustego 287, Trzebnicka 67,

ul. Grabiszyńska 101, ul. Zaporoska 83, www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **„WITWICCY”** Zakład Usług Pogrzebowych, Producent Trumien. Całodobowy przewóz zmarłych. Rozliczamy ZUS, KRUS, WBE, MSWiA w zakładzie. Własna chłodnia. Kompleksowo. Solidnie! Wrocław Borowska 254 - naprzeciw Akademii Medycznej, Wrocław Kościuszki 67/1a – róg Gwarnej, Krzyżowice ul. Główna 14 gm. Kobierzyce, Sobótka ul. Św. Anny 19/1, 71/889-00-60, www.zakladpogrzebowy24.pl

● **CAŁODOBOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH** dla miasta Wrocławia i Dolnego Śląska. Najniższe ceny. Tel. 502-922-708, 71 322-60-16.

● **KREMATORIUM – ARCHON**, ul. Kiełczowska 90, tel. 71 345 73 43

- całodobowo. Kompleksowe usługi kremacyjne i pogrzebowe, ustalanie terminów. Całodobowy odbiór osób zmarłych z domu, szpitali, hospicjów. www.krematorium.wroclaw.pl

● **MIĘDZYNARODOWE PRZEWOZY ZMARŁYCH**, tel. 71/332-60-60 – całodobowo. Przewóz zmarłych i prochów z państw całego świata. Załatwiamy wszelkie pozwolenia i formalności. Posiadamy licencję na transport zmarłych z Francji. www.zaklad-pogrzebowy.com.pl

● **ROCH** – Zakład Pogrzebowy, bezgotówkowo, kompleksowo. Całodobowe przewozy zmarłych z domu, szpitali, hospicjum. Tel. całodobowe 71/322 60 16, kom. 502-922-708, Wrocław, ul. Św. Wincentego 10 a (dawna Obrońców Pokoju).

Dziś pożegnamy

Pogrzeby
26 lutego 2026

● **OSOBOWICE**
Andrzej Banasik g. 9.20
Teresa Ratajczyk g. 10
Artur Kwieciński g. 10.40

Bolesław Cegła g. 11.20
Zbigniew Możejko g. 12
Jan Czernecki g. 12.40
Monika Liberska g. 13.20
Maria Tomczyk g. 14
Daniela Kondracka g. 14.40
Danuta Łakatosz g. 15.20

● **GRABISZYN**
Hedwig Kowalczyk g. 10
Bogumiła Winiarska g. 11
Genowefa Parcheniak g. 12
Dariusz Bycki g. 13
Jan Bąk g. 14

● **PSIE POLE**
Witold Jacyna g. 13

Zarząd Cmentarzy Komunalnych,
pl. Strzelecki 19/21, 50-224 Wrocław

Z ulicy Gajowickiej znika znienawidzona kostka, fragmenty asfaltu i torów

Jerzy Wójcik

jerzy.wojcik@polskapress.pl

Falująca kostka, asfaltowe placki i wystające resztki torów tramwajowych. W tych warunkach, przez lata kierowcy walczyli, by ocalić zawieszanie. Udało się, doczekali się remontu.

- Szczerze panu powiem, że nie sądziłem iż doczekam tej chwili - mówi reporterowi Gazety Wrocławskiej pan Marek, mieszkaniec Borka, który przygląda się postępowi prac przy ulicy Gajowickiej. - To chyba jeden z najbardziej wyczekiwanych remontów w tym mieście - dodaje i obserwuje teren budowy.

Operator koparki miał krótką przerwę, ale na widok osoby robiącej zdjęcia, zakłada okulary i ostro bierze się do pracy. W pobliżu skrzyżowania z ulicą Sztabową ściąga łyżką koparki starą kostkę i fragmenty asfaltu. Wszystko

ładuje na wywrotkę, która wywozi kompletnie zdegradowaną nawierzchnię na składy kostki, które widać w kilku miejscach wzdłuż Gajowickiej.

Remontowany jest odcinek od skrzyżowania z Al. Hallera aż do ronda Żołnierzy Wyklętych, u zbiegu z ulicą Zaporoską. Ta ostatnia też jest w kiepskim stanie, ale w zestawieniach na najgorszą ulicę we Wrocławiu, organizowanych przez Gazetę Wrocławską, to właśnie Gajowicka Czytelnicy wybierali jako lidera.

Już wkrótce powinno się to zmienić. Prace przy przebudowie zaczęły się dosłownie kilka dni temu. Na razie udało się ściągnąć starą kostkę na kilku fragmentach remontowanego odcinka. Przejazd dla kierowców jest aktualnie możliwy tylko jednym pasem na całym odcinku. Jedziemy wyłącznie od ronda Żołnierzy Wyklętych do Hallera, w przeciwną stronę obowiązuje zakaz.

Prace przy ulicy Gajowickiej, warte około 50 milionów

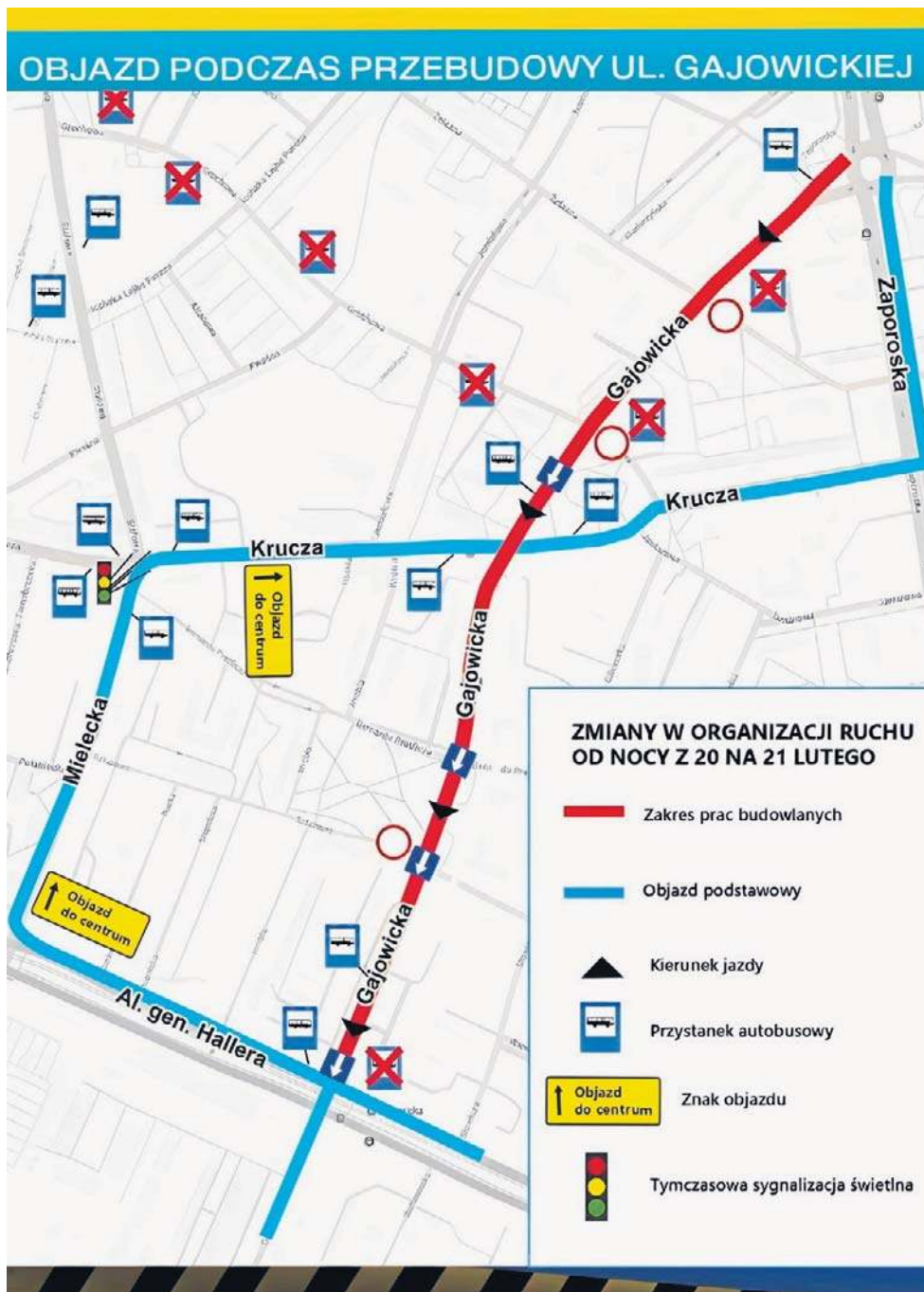
złoty, powinny trwać przez najbliższe półtora roku. A zatem możemy się spodziewać końca inwestycji w drugiej połowie 2027 roku. Podstawowe zmiany po remoncie to:

- zastąpienie zdegradowanej kostki brukowej nawierzchnią asfaltową na większości remontowanego odcinka,

- poszerzenie do dwóch pasów w każdą stronę, przy czym w obu kierunkach zostaną wyznaczone buspasy dla usprawnienia ruchu komunikacji miejskiej,

- nowe drogi rowerowe po obu stronach Gajowickiej,
- nowe chodniki oraz miejsca do parkowania.

Na czas trwania prac remontowych, wprowadzono objazd. Dojazd w kierunku centrum miasta poprowadzony został objazdem przez Al. Hallera, ul. Mielecką, ul. Kruczą i ul. Zaporoską. Skrzyżowanie ul. Mieleckiej, ul. Stalowej i ul. Kruczej objęte zostało tymczasową sygnalizacją świetlną. ©©



Rozpoczął się remont ulicy Gajowickiej. Trwa zdejmowanie znienawidzonej przez kierowców zniszczonej, starej nawierzchni brukowej.

Koszmar przy Nowowiejskiej. Wrocławianka zamieniła mieszkanie w... gołębnik

Aneta Kolesińska

aneta.kolesinska@polskapress.pl

Szokująca interwencja Animal Patrołu we Wrocławiu. Kobieta hodowała w mieszkaniu stado gołębi, co doprowadziło lokal do fatalnego stanu. Podłogę i meble pokrywały ptasie odchody.

Animal Patrol interweniował w mieszkaniu przy ulicy Nowowiejskiej we wtorek. Do mieszkania Animal Patrol wszedł wraz z przedstawicielem Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej we Wrocławiu, administracji budynku „ARKADIA” oraz Fundacją „Gruszętnik”. To, co wszyscy oni zobaczyli wewnątrz, było szokujące...

Zanim jednak ekipa weszła do środka na inspekcję, trzeba było wezwać straż pożarną.



Warunki, w jakich Wrocławianka przetrzymywała ptaki, były przerażające.

Właścicielka lokalu nie dawała bowiem znaku życia. Nie odpowiadała na wezwania i nie otwierała drzwi wejściowych. Strażaków wezwał na miejsce pracownik MOPS.

Po przybyciu służb, lokatorka otworzyła jednak drzwi do mieszkania.

- Po wejściu do środka, okazało się, że jest ono w bardzo złym stanie sanitarnym -

informuje Straż Miejska Wrocławia.

Kobieta zamieniła swoje mieszkanie w gołębnik - dosłownie!

Ptaki latały po całym mieszkaniu, a wszędzie było pełno ptasich odchodów. Po przeszukaniu lokalu znaleziono nawet kilka gniazd z piskletami.

Fundacja „Gruszętnik” zabezpieczyła 14 młodych osobników oraz odnalezione w mieszkaniu jaja. Dorosłe i zdrowe gołębie wypuszczono przez okna na zewnątrz.

Ze względu na fatalny stan lokalu, dalsze czynności administracyjne i porządkowe będzie prowadzić administracja budynku „Arkadia” we współpracy z MOPS-em - poinformowała Straż Miejska. ©©

Po kontroli w głogowskiej SP 3: wiele do poprawienia

Grażyna Szyszka

grazyna.szyszka@polskapress.pl

Kuratorium oświaty przeprowadziło kontrolę w SP nr 3. We wnioskach wskazano m.in. problemy z wykonywaniem zaleceń dotyczących ucznia, który został zrelingowany i pochmięty przez nauczyciela.

Pracownicy kuratorium zjawili się tam po zdarzeniu z 23 stycznia, gdy na lekcji techniki nauczyciel nakazał uczniowi pójście do pedagoga, mając przy tym używać wulgaryzmów i zepchnąć chłopca z krzesła.

Kuratorium kontrolowało szkołę od 3 do 9 lutego. - Czynności obejmowały ocenę zapewnienia uczniom bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki podczas pobytu w szkole, ze szczególnym uwzględnieniem poczucia bez-

pieczeństwa psychicznego i fizycznego - informuje Miłostawa Bożek z Kuratorium Oświaty.

Sprawdzano też organizację i udzielanie pomocy psychologiczno-pedagogicznej, w tym realizację zaleceń wynikających z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego, a także sprawowanie nadzoru pedagogicznego przez dyrektora szkoły nad pracą nauczycieli.

Po analizie wskazano na potrzebę przeprowadzenia pogłębianej diagnozy relacji uczeń-nauczyciel, jak i uczeń-uczeń. Zarekomendowano przeprowadzenie ankiet wśród uczniów, rodziców i pracowników szkoły w celu rzetelnej oceny poziomu poczucia bezpieczeństwa psychicznego i fizycznego w placówce. Wykazano też, że w szkole nie realizowano wszystkich zaleceń wynikających z orzeczenia o potrzebie kształcenia specjalnego ucznia. ©©

KRÓTKO

ŚLĄSKIE

Prezydent Częstochowy
zatrzymany przez ABW

W środę rano funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymali prezydenta Częstochowy Krzysztofa M. - Sprawa dotyczy podejrzenia popełnienia przestępstwa korupcyjnego - poinformował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński.

Do zatrzymania samorządowca doszło na polecenie prokuratora śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej. „Obecnie prowadzone są prze-

szukania i zabezpieczenia dokumentów w kilku miejscach na terenie Częstochowy. Sprawa dotyczy podejrzenia popełnienia przestępstwa korupcyjnego. Po zakończeniu tych czynności zatrzymani mężczyźni zostaną przewiezieni do katowickiej prokuratury” - przekazał Dobrzyński na portalu X.

Krzysztof M. jest prezydentem Częstochowy od 2010 roku. Wcześniej był m.in. radnym miasta i posłem.

POZNAŃ

Zoo prosi o pomoc



FOT. MATERIAŁY PRASOWE POLICJI

Poznański ogród zoologiczny zaapelował w środę do mieszkańców o pomoc w znalezieniu Bożenki - samicy manula, czyli dzikiego kota - która najprawdopodobniej została celowo wypuszczona przez nieznanego sprawcę z klatki. Otwarte pomieszczenie zauważyli pracownicy zoo podczas porannego obchodu.

DOLNOŚLĄSKIE

„Zaparkował” w hotelu

Grzywna 11 tys. zł oraz nakaz naprawienia szkody to kara dla kierowcy, który autem wjechał do holu jednego z hoteli w Karpaczu na Dolnym Śląsku. Kierującym okazał się 36-letni obywatel Anglii. Mężczyzna był wyraźnie pobudzony. Przeprowadzone badanie narkotestem wykazało, że mógł on kierować pojazdem, będąc pod wpływem środków odur-

zających. Do dalszych badań zabezpieczono krew. W trakcie przeszukania policjanci znaleźli narkotyki. 36-latek usłyszał zarzuty dotyczące niezatrzymania się do kontroli drogowej, uszkodzenia mienia, posiadania środków psychoaktywnych oraz kierowania pojazdem pod ich wpływem. Staną przed sądem w trybie przyspieszonym.

POLITYKA

Dziś minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski przedstawi w Sejmie informację o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2026 r. Kancelaria Prezydenta poinformowała, że Karol Nawrocki wysłucha w Sejmie informacji szefa MSZ. Sikorski miał wygłosić swoje sejmowe expose 11 lutego, zostało ono jednak przełożone ze względu na zwołanie przez Karola Nawrockiego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

”

Ani prezydent, ani polski rząd nie mogą myśleć, że nauka to hobby. Nauka to przede wszystkim budowanie potencjału RP

Karol Nawrocki, prezydent RP

Szef MON: Polska sama
decyduje o zakupach dla wojskaMarcin Koziestański
Warszawa

- Komisja Europejska nie wskazuje żadnemu z państw członkowskich, co ma kupić w ramach unijnego programu dozbierania SAFE - podkreślił w środę wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

Szef MON zabrał głos podczas corocznej odprawy rozliczeniowo-zadaniowej dowódców Wojska Polskiego w warszawskiej Cytadeli. W spotkaniu uczestniczył także prezydent Karol Nawrocki.

Prezydent podczas przemówienia podkreślił, że musimy mieć pewność, że środki z programu SAFE nie zostaną zawieszane czy wstrzymane.

- Tu, panie premierze, państwo ministrowie, drodzy oficerowie, drodzy państwo, tu potrzebna jest chłodna ocena, spokój, uczciwa debata, a nie polityczny zgłęb, którego niestety Polska stała się dzisiaj częścią. To olbrzymi dług, który będzie spłacany przez państwo polskie przez dziesięciolecia. Dlatego Polacy mają prawo wiedzieć, jaki będzie prawdziwy koszt zaciągniętego zobowiązania oraz na jakich warunkach będzie one udzielane - zaznaczył Nawrocki.

Prezydent ocenił, że w związku z pytaniami o kontrole i przejrzystość wydatków w ramach programu SAFE zasadne jest ujawnienie listy



FOT. ADAM JANKOWSKI

Prezydent i wicepremier wzięli udział w odprawie rozliczeniowo-zadaniowej dowódców Wojska Polskiego

przewidzianych do realizacji 139 projektów.

- Zasadne wydają się także wątpliwości ekspertów dotyczące okresu wydatkowania środków do 2030 roku. Rodzi to naturalne pytania o rzeczywistą możliwość rozbudowy linii produkcyjnych polskiego przemysłu zbrojeniowego w tak krótkim czasie przy użyciu tych pożyczek - powiedział Nawrocki.

Odnosząc się do słów prezydenta Władysława Kosiniak-Kamysz przyznał, że wokół programu SAFE narosło wiele nieudomówień, a nawet kłamstw.

Wicepremier zauważył, że Polska jest zwycięzcą tego projektu. - Nie dość, że go wymy-

śliła i projekt przyjęto za polskiej prezydencji w Radzie Unii Europejskiej, to Polska jest jego największym beneficjentem spośród wszystkich państw biorących w nim udział - zaznaczył Kosiniak-Kamysz.

Szef MON ocenił też, że suwerenna i niepodległa Polska będzie wtedy tylko, kiedy trzy filary bezpieczeństwa - silna armia, siła w sojuszach i wspólnota narodowa - będą spełnione. Jak podkreślił, do zrealizowania pierwszego z filarów potrzebne jest właśnie stabilne i wysokie finansowanie.

Wicepremier powiedział, że od grudnia 2023 roku zawarto ponad 200 kontraktów na 266

miliardów złotych. Jak dodał, są to kontrakty zawierane również na gruncie polskim, bo 90 z nich, na sumę ponad 100 mld złotych, było zawarte z przemysłem polskim.

Wicepremier podkreślił też, że Komisja Europejska nie wskazuje nikomu, co ma kupić, żadnemu z państw członkowskich w ramach Programu SAFE. - W polskim wniosku, który jest na 300 stron, w obszarze uzbrojenia dla armii nie zmieniono i nie wykreślono żadnej propozycji, która przez nas została zgłoszona - dodał.

Kosiniak-Kamysz odniósł się też do obaw dotyczących czasu na realizację projektów w ramach programu SAFE. - Ja nie obawiam się w żaden sposób dat nakreślonych, że do 2030 roku ma być ten sprzęt dostarczony, wyprodukowany, bo do tego roku ten sprzęt jest potrzebny. Im szybciej on trafi do polskiego wojska, im szybciej będziemy w stanie go zakontaktować w krótkim czasie, tym lepiej - podkreślił wicepremier.

Kosiniak-Kamysz ocenił w środę, że program SAFE jest jedynym funduszem pożyczkowym, który zapewnia gwarancję budżetu MON na wiele lat. - Jeżeli będą lepsze warunki w innym programie, skorzystamy z nich od razu. Na dzień dzisiejszy nie ma - powiedział wicepremier.

PAP

Sąd zawiesza sprawę Pawła Rubcowa. Oskarżony
o szpiegostwo nie stawiał się na rozprawęMarcin Koziestański
Warszawa

Sąd zawiesił postępowanie wobec oskarżonego o szpiegostwo Pawła Rubcowa do czasu jego odszukania.

W środę w warszawskim sądzie okręgowym z wyłączeniem jawności odbyła się kolejna rozprawa oskarżonego o szpiegostwo Pawła Rubcowa. Mężczyzna, zatrzymany w 2022 r. przez ABW, został w 2024 r. przeka-

zany Rosji w ramach wymiany więźniów.

Po jej zakończeniu sędzia Anna Ptaszek poinformowała, że sąd nie dysponuje żadnymi dowodami doręczenia zawiadomienia o rozprawie Rubcowowi. - W tym przypadku jest on oskarżony o popełnienie przestępstwa, które ma status zbrodni. Zgodnie z przepisami w przypadku osób, które stoją pod tym zarzutem, muszą być one obecne przynajmniej na pierwszym terminie rozprawy, kiedy

jest odczytywany akt oskarżenia i kiedy sąd pyta, czy oskarżony przyznaje się do zarzucanego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia - wyjaśniła sędzia.

Podkreśliła, że istnieje przepis, że jeżeli oskarżony, którego udział jest obowiązkowy, złoży oświadczenie, że nie będzie stawał się na rozprawie, albo unieвозмоżliwia on doprowadzenie się np. z aresztu śledczego, to wówczas można prowadzić rozprawę pod jego nieobecność, ale sąd musi mieć jasne stanowisko, że

nie chce on brać udziału w rozprawie.

Podążyła też, że na wniosek prokuratora sąd wystąpił do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o rozważenie zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania. - W zależności od decyzji Sądu Apelacyjnego sąd będzie mógł podjąć dalsze kroki, bo jeżeli ten areszt zostanie orzeczony, to będzie można rozważać ściganie oskarżonego listem gończym i wszczęcie poszukiwań międzynarodowych.



AI jako atut w Twoim CV – jak zdobyć przewagę na rynku pracy?

Coraz więcej młodych Polaków korzysta ze sztucznej inteligencji, ale 3 na 4 uczy się jej metodą prób i błędów. Osoby, które chcą zdobyć konkretne kompetencje cenione przez pracodawców, mogą skorzystać z bezpłatnej inicjatywy *AI Skills Today, Career Tomorrow*. To druga edycja programu realizowanego przez Talent Days i Microsoft, w ramach którego dostępne są kursy online, webinary i prelekcje Talent Class. Program pomaga młodym lepiej odnaleźć się na rynku pracy, a jego skala pokazuje realne zainteresowanie – tylko w drugiej połowie 2025 roku niemal 20 tysięcy uczestników zdobyło certyfikaty potwierdzające nowe umiejętności.

Sztuczna inteligencja przestała być dodatkiem do CV – coraz częściej staje się istotnym wymogiem podczas rekrutacji. Umiejętności zdobyte samodzielnie

zazwyczaj nie są wystarczające, dlatego potrzebne są certyfikowane kursy przygotowujące do efektywnej i bezpiecznej pracy z narzędziami AI. Program *AI Skills Today, Career Tomorrow* powstał właśnie po to, aby systematycznie przekazywać wiedzę, łączyć teorię z praktyką i wspierać w zdobywaniu umiejętności potrzebnych na rynku pracy – zarówno studentów czy osoby na początku kariery zawodowej, jak i rodziców czy działu HR, które chcą rozwijać kompetencje przyszłości.

„Z badania Talent Days i Microsoft wynika, że 97% młodych Polaków korzysta dziś ze sztucznej inteligencji, ale tylko 12% czuje się przygotowanych do wykorzystania jej w środowisku zawodowym. To pokazuje, że choć narzędzia są powszechnie dostępne, wciąż brakuje umiejętności potrzebnych do budowa-

nia przewagi na rynku pracy i skutecznego wykorzystania AI w praktyce” – mówi Łukasz Foks, dyrektor zespołu Microsoft Elevate Skills w Polsce.

Od CV po rozmowę kwalifikacyjną – wsparcie na każdym etapie

Sercem programu jest ośmiotygodniowy kurs „Kariery asystent AI: Praktyczny przewodnik po rozwoju zawodowym”, w którym uczestnicy uczą się wykorzystania AI we wszystkich kluczowych etapach planowania kariery – od odkrywania własnych mocnych stron, przez optymalizację CV i przygotowanie do rozmów kwalifikacyjnych, po budowanie marki osobistej na LinkedIn i negocjowanie warunków pracy. Oprócz tego dostępne są też kursy uzupełniające: „Wprowadzenie do AI: kompleksowy przewodnik o sztucznej

inteligencji” oraz „AI w biznesie i codziennym życiu”, które pomagają uporządkować wiedzę o AI, nauczyć się praktycznych metod zwiększania produktywności oraz przygotowują do wykorzystania sztucznej inteligencji w pracy i codziennych zadaniach.

Tylko między 1 lipca a 31 grudnia 2025 roku blisko 20 tysięcy uczestników zdobyło certyfikaty w ramach kursów, webinarów i prelekcji Talent Class, co potwierdza zarówno duże zainteresowanie inicjatywą, jak i jej realny wpływ na rozwój kompetencji młodych ludzi.

Webinary i prelekcje Talent Class w Twoim mieście

Uzupełnieniem kursów online są webinary i stacjonarne prelekcje Talent Class, które odbędą się we Wrocławiu (5 marca), Krakowie (17 marca), Katowicach (19 mar-

ca), Poznaniu (24 marca), Gdańsku (26 marca) i Warszawie (2 kwietnia). Wydarzenia będą skoncentrowane na praktycznych zagadnieniach przydatnych w budowaniu kariery. Prelekcje Talent Class pozwalają zdobywać wiedzę w interaktywny sposób, rozmawiając z ekspertami i sprawdzając narzędzia AI w praktyce. Jesienią 2025 roku w wydarzeniach stacjonarnych uczestniczyło niemal 6500 osób, a tematy obejmowały m.in. praktyczne wykorzystanie AI do tworzenia CV, na LinkedIn, w codziennych zadaniach oraz podstawy efektywnej komunikacji z narzędziami opartymi na sztucznej inteligencji.

„Widzimy, że młodzi ludzie chcą korzystać z AI, ale często nie wiedzą, jak przełożyć tę umiejętność na rynku pracy. Dlatego podczas Talent Class pokazujemy bardzo konkretne zastosowania –

jak wykorzystać AI przy tworzeniu CV, jak przygotować się do rozmowy kwalifikacyjnej czy budować swój profil na LinkedIn. Zależy nam, aby uczestnicy wychodzili z gotowymi rozwiązaniami, które pomogą im pewnie stawiać pierwsze kroki na rynku pracy” – mówi Dominik Wiegand, prezes zarządu i założyciel Talent Days.

Dla tych, którzy chcą jeszcze bardziej poszerzyć swoje kompetencje, dostępny jest kurs „Odnazka Biegłości w AI 2026” dostępny na bezpłatnej platformie Microsoft Learn.

To praktyczne szkolenie, które w prosty sposób pozwala poznać najważniejsze pojęcia związane ze sztuczną inteligencją, zdobyć nowe kompetencje i zakończyć kurs certyfikatem. To doskonała okazja, by sprawdzić w praktyce, jak AI może wspierać codzienne zadania, naukę i rozwój zawodowy.

Kazachstan obniża status języka rosyjskiego. Wściekłość w Moskwie

Grzegorz Kuczyński
Astana

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu obniża status języka rosyjskiego. W Moskwie wywołało to gniew.

Zdaniem szowinistycznych komentatorów rosyjskich decyzja Astany pokazuje, że Kazachstan podąża tą samą drogą co Ukraina i może wymagać podobnej, równie surowej reakcji Rosji, aby utrzymać „ruski mir” prezydenta Władimira Putina – czytamy w analizie amerykańskiego ośrodka analitycznego Jamestown Foundation.

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew od czasu przejęcia władzy w 2019 r. jest mniej skłonny do ustępstw wobec Moskwy niż jego poprzednik Nursułtan Nazarbajew. Tokajew przyjął politykę, która odzwierciedla jego

zaangażowanie w promowanie kazachskiej tożsamości narodowej i publiczne sprzeciwianie się coraz bardziej agresywnej polityce zagranicznej Rosji.

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu, który ma zostać zatwierdzony w referendum w marcu, obniża status języka rosyjskiego. Określa on, że język rosyjski istnieje „obok” języka kazachskiego, a nie „na równi” z nim. Taka zmiana obniża status języka rosyjskiego jako języka komunikacji międzyetnicznej, którym cieszył się on od czasu pierwszej konstytucji niepodległego Kazachstanu w latach 90. XX w. i może zapowiadać dalsze ograniczenia w przyszłości.

Proponowana zmiana odzwierciedla zmiany demograficzne w Kazachstanie. Kazachowie stanowią obecnie ponad 70% ogółu ludności, a etniczni Rosjanie mniej niż 15%.



Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew wraz z swoim rządem promuje tożsamość etniczną Kazachów

Afryka, Hiszpania i Monako w planach Leona XIV

oprac. Anna Nagel
Warykan

Papież Leon XIV odwiedzi w marcu Księstwo Monako, w kwietniu Algierię, Kamerun, Angolę i Gwineę Równikową, a w czerwcu Hiszpanię – ogłosił w środę Watykan.

Po pierwszej zagranicznej papieskiej wizycie w Turcji i Libanie pod koniec 2025 roku Leon XIV wznawia swoje pielgrzymki apostolskie.

Pierwszą zagraniczną podróżą w 2026 r. będzie krótka wizyta w Monako, zaplanowana na 28 marca, w przeddzień Wielkiego Tygodnia. Będzie ona odpowiedzią na wielokrotne zaproszenia władz Księstwa, kierowane wcześniej do papieża Franciszka, a następnie skierowane do niego.

W drugą i najdłuższą z zapowiedzianych podróży papież uda się do Afryki. Wizyta potrwa od 13 do 23 kwietnia. Leon XIV rozpocznie ją w Algierii – gdzie odwiedzi Algier i Annabę – podążając śladami św. Augustyna z Hippony.

Następnie uda się do Afryki Środkowej. W trosce o pokój w tej części świata Leon XIV uda się do anglojęzycznego regionu północnego Kamerunu, gdzie od dziesięciu lat trwa wojna domowa między siłami rządowymi a separatystami. W Kamerunie odwiedzi Jaunde, Bamendę i Duale.

Od 6 do 12 czerwca Leon XIV odwiedzi Hiszpanię. W Madrycie spotka się z wiernymi, następnie uda się do Barcelony, gdzie dokona otwarcia nowej, najwyższej wieży bazyliki Sagrada Família. Następnie papież uda się na Wyspy Kanaryjskie.

Trump chwalił swoje rządy i krytykował Demokratów

Anna Nagel
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump ogłosił we wtorek w orędziu o stanie państwa, że Ameryka „wróciła” i przeżywa swój złoty wiek po objęciu przez niego prezydentury.

– Dziś wieczorem, po zaledwie roku, mogę z godnością i dumą powiedzieć, że dokonaliśmy transformacji, jakiej nikt wcześniej nie widział, i dokonaliśmy przełomu na wieki. Nigdy nie wrócimy do tego, co było jeszcze niedawno – ogłosił Trump, rozpoczynając przemowę przed połączonymi izbami Kongresu. Nawiązując do swojej mowy inauguracyjnej, kiedy zapowiedział nadejście „złotego wieku” Ameryki, prezydent ogłosił, że wiek ten już nadszedł.

Trump – mierzący się z podupadającymi notowaniami i gniewem wyborców z powodu wysokich kosztów życia – poświęcił większość przemówienia podkreśleniu świetnej jego zdaniem kondycji gospodarki, wielokrotnie w charakterystycznym stylu wyolbrzymiając statystyki i liczby. Wbrew faktom twierdził, że inflacja „pikuje” i – zgodnie z prawdą – że ceny benzyny są niższe niż za jego poprzednika. Twierdził też, że za jego rządów zagraniczne firmy zadeklarowały inwestycje w wysokości 18 bln dolarów, choć kwota ta



Przemawiając przez godzinę i 48 minut, Donald Trump mówił o wielkich chwilach, jakie czekają w najbliższej przyszłości Amerykę i krytykował Demokratów

obejmuje również obietnice złożone jeszcze za jego poprzednika. Obwinił też Demokratów za rosnące koszty życia.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości. Obiecał również obniżenie kosztów opieki zdrowotnej oraz ogłosił porozumienie z firmami technologicznymi, zgodnie z którym mają one równoważyć wzrost kosztów energii tam, gdzie powstają centra danych na potrzeby sztucznej inteligencji.

W części poświęconej polityce zagranicznej Trump naj-

więcej miejsca poświęcił zagrożeniom ze strony Iranu oraz „przywróceniu amerykańskiej dominacji” na zachodniej półkuli, zwłaszcza operacji pojmnięcia Nicolasa Maduro w Wenezueli. Zupełnie nie wspomniał natomiast o Chinach i Azji, a o wojnie w Ukrainie wyraził się tylko zdawkowo.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości.

Odnosząc się do Iranu, zapewnił, że wolałby drogą dyplomatyczną uregulować wzajemne relacje. Zaznaczył zarazem, że nigdy nie pozwoli władzom w Teheranie na posiadanie broni jądrowej i podkreślił, że mimo amerykańskich ostrzeżeń Iran nadal pracuje nad rozwojem swojego arsenału, w tym rakiet balistycznych.

Przemówienie Trumpa trwało 1 godzinę i 48 minut i było najdłuższym w historii. Prezydent pobił w ten sposób własny rekord z poprzedniego roku, kiedy to przemawiał przez godzinę i 39 minut. PAP

Iran bliski zakupu potężnych chińskich rakiet CM-302. To duże zagrożenie dla okrętów USA

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Iran jest bliski zawarcia strategicznej umowy z Chinami w sprawie zakupu nowoczesnych przeciwokrętowych rakiet manewrujących CM-302 – donosi Reuters.

Zakup ten ma na celu znaczne zwiększenie potencjału militarnego Teheranu, zwłaszcza wobec zagrożenia ze strony USA. Rakiety CM-302 mają zasięg 290 kilometrów i zostały specjalnie zaprojektowane do pokonywania systemów obrony okrętowej, co może stanowić poważne zagrożenie dla sił morskich USA znajdujących się w regionie.

Transakcja w cieniu groźby wojny
Ewentualna sprzedaż broni miałaby miejsce w kontekście



Ćwiczenia rakietowe sił wojskowych Iranu

gwałtownego nasilenia napięć w stosunkach między Waszyngtonem a Teheranem. Jednocześnie Chiny aktywnie wzmacniają swoje więzi z Iranem, podkreślając swoją rosnącą rolę w Bliskim Wschodzie.

Przygotowania do zawarcia umowy trwały ponad dwa lata, ale proces znacznie przyspieszył po dwunastodniowej wojnie między Izraelem a Iranem, która miała miejsce w czerwcu 2025 roku. W celu ostatecznego uzgodnienia warunków umowy Pekin odwiedzili wysocy rangą irańscy urzędnicy, w tym wiceminister obrony Masoud Oraei.

Broń z Chin i Rosji dla Iranu

Według zachodnich mediów w przypadku powodzenia transakcja ta stanie się jedną z największych dostaw broni do Iranu, faktycznie naruszając embargo ONZ. Rakiety CM-302 mogą radykalnie zwiększyć siłę uderzeniową irańskiej floty: eksperci wskazują, że ich naddźwiękowa prędkość i wyjątkowo niska

trajektoria lotu sprawiają, że przechwycenie ich jest niezwykle trudnym zadaniem. Taki krok Pekinu jest postrzegany jako próba zrównoważenia wpływów amerykańskich w Zatoce Perskiej.

Oprócz systemów przeciwokrętowych Teheran prowadzi negocjacje w sprawie zakupu innych chińskich technologii bojowych, w tym rakiet przeciwlotniczych i środków obrony antybalistycznej. Tak głębokie partnerstwo wojskowe może poważnie utrudnić wysiłki USA mające na celu powstrzymanie potencjału rakietowego i nuklearnego Iranu. Równoległe Iran nadal wzmacnia współpracę obronną z Rosją. W ramach umowy z 2023 r. kraj ten otrzymał już pierwszy rosyjski śmigłowiec bojowy Mi-28NE, znany jako „Nocny Łowca”.

pod PARAGRAFEM

W ŚRODKU

Aż trudno sobie wyobrazić, że poczciwy Roch Kowalski mógłby istnieć tylko na kartach „Potopu”
– str. 10

Chrystus, prezydent RP czy książe Witold?
W latach 30. hierarchia dostojęstwa była oczywista
– str. 11

ZA TYDZIEŃ

Oblawa krakowskiej policji na pewnego kasjarza!
W kwietniu 1932 r. policja stoczyła w Krakowie walkę z groźnym przestępcą.
W użyciu były nawet granaty z gazem łzawiącym.



KRÓTKO

W KINACH

Znów powrót do Frankensteina

6 marca do kin wgramoli się ponownie Frankenstein w filmie (i według scenariusza) Maggie Gyllenhaal „Panna młoda?”. Jesteśmy tym razem w Chicago, są lata 30. XX wieku. Samotny potwór uprasza doktora Euphroniusa o pomoc w stworzeniu towarzyski, ożywiają więc zamordowaną kobietę. No i zaczynają się kłopoty. W rolach głównych Jessie Buckley i Christian Bale.

Is

W KSIĘGARNIACH

Dokończyć zbrodniczą misję...

Na początku marca Albatros wypuści do księgarni „Mimikę” coraz popularniejszego w Polsce niemieckiego autora kryminałów Sebastiana Fitzka. Bohaterka, Hannah, policyjna konsultantka, zмага się z konsekwencjami utraty pamięci i właśnie wtedy zostaje skonfrontowana z najbardziej przerażającym przypadkiem w swojej karierze: całkowicie niewinna kobieta przyznaje się do bestialskiego zamordowania swojej rodziny. Z masakry ocalał tylko jej syn Paul.

bb

ROZCZNIKA

Pamiętajcie o Dibdinie

Zbliża się rocznica urodzin Michaela Dibdina (ur. 21 marca 1947 r., zm. 30 marca 2007 r.) – popularnego ongiś angielskiego autora kryminałów. Najbardziej znane są jego powieści kryminalne z cyklu o detektywie Aureliu Zenie, których akcja toczy się we Włoszech, penetrując zakamarki rzeczywistości tego społeczeństwa. W 2002 r. poznański Rebis pierwszy wydał jego powieść „Cosi Fan Tutti”. Fabuła parodiuje i rozwija wątek opery Mozarta, gdzie dwóch mężczyzn testuje wierność swoich partnerek.

mg

„Pod Paragrafem”, magazyn kryminalno-histeryczny, nr 195. Przygotowuje zespół: Bożenna Piskala, Lucjan Strzyga, Stanisław Majerowski, Bożydar Brakoniecki, Tadeusz Żarek, Mariusz Grabowski. Kontakt: redakcja@polskatimes.pl

Wolne Miasto Białystok, czyli Żydzi, Polacy i kwestia niepodległości



Żydowska dzielnica w Białymstoku. „Pod koniec XIX w. w Białymstoku funkcjonowały 2 synagogi, 16 bet midraszów, a także kilkadziesiąt domów modlitwy. Działo tu wiele instytucji i organizacji społecznych różnego typu” – czytamy na portalu Sztetl.org.pl

M. Grabowski, L. Strzyga
redakcja@polskatimes.pl

U progu II RP Żydzi chcieli stworzyć własny okręg autonomiczny – wolną od Polaków żydowską separatystyczną Ziemię Obiecana. Stolicą tego podlaskiego mini Izraela miał być Białystok.

Zacznijmy od statystyki. W 1895 roku Żydów w Białymstoku było najwięcej w historii – około 75%. Wybuch I wojny przyniósł kolejne zmiany w strukturze ekonomicznej i demograficznej Białegostoku. Rosyjska mobilizacja i ewaku-

acja, zniszczenia wojenne, niemieckie demontaże, kontrybucje i rekwizycje spowodowały odpływ z miasta dodatkowych kilkudziesięciu tysięcy jego polskich mieszkańców.

To wtedy w środowiskach żydowskich, krajowych i zagranicznych, pojawił się pomysł na separatystyczne Wolne Miasto Białystok z większą lub mniejszą autonomią od władzy centralnej. Na przeszkodzie stanęło nowo powstałe państwo polskie.

„Pełno ich wszędzie”

„Według danych okupanta ludność Białegostoku liczyła

w 1916 roku 54 260 osób, w tym nie mniej niż 40 000 Żydów (ok. 72%). Proporcje te uległy kolejnej zmianie w ciągu pierwszych lat po zakończeniu wojny. Repatriacje Polaków z Rosji, napływ polskich urzędników i inteligencji, przyłączenie do miasta okolicznych wsi, emigracja Żydów, utrata przez Białystok atrakcyjności i siły przyciągania sprawiły, iż w 1921 roku wśród 76 792 białostoczian 37 186 (48,7%) zadeklarowało narodowość żydowską, a 39 602 (51,6%) religię mojżeszową. Żydzi pozostali jednak dominującą, największą etniczną grupą miasta obok 46,6% ludności narodowości

polskiej, 1,8% rosyjskiej, 0,8% białoruskiej, 1,9% niemieckiej i 0,2% innych (według religii – 38,6 proc. katolików, 6,2% prawosławnych, 3,2 proc. ewangelików, 0,3% innych chrześcijan i 0,1% innych)” – pisze Piotr Wróbel w opracowaniu „Na równi pochyłej. Żydzi Białegostoku w latach 1918-1939: demografia, ekonomika, dezintegracja, konflikty z Polakami”.

Dodatkowo, na początku XX wieku, do Białegostoku napłynęła znaczna liczba Żydów, tzw. litwaków, wypędzonych na mocy carskich ukazów z rejonu Brześćcia oraz Wilna. Oblicza się, że tuż przed wybuchem I wojny

światowej Żydzi posiadali ok. 100 bożnic i domów modlitwy. Jak wspominał por. Leon Mitkiewicz-Żółtek „publiczności cywilnej na ulicach widać mało, za to Żydzi panują tu wszechwładnie – pełno ich wszędzie”.

11 listopada 1918 r. żołnierze niemieckiego garnizonu stacjonującego w Białymstoku wypowiedzieli posłuszeństwo swoim dowódcom. Powołano Radę Żołnierską, która podjęła pertraktację z polskimi przedstawicielami reprezentującymi Centralny Komitet Narodowy.

Ciąg dalszy na str. 10-11

Mariusz
Grabowski

ROCH KOWALSKI I JAKUB KOWALEWSKI

Przy kościele Matki Bożej Loretańskiej na warszawskiej Pradze znajduje się kamień z napisem: „Tu spoczywa Roch Kowalski, bohater »Potopu«. Poległ w bitwie ze Szwedami o Warszawę 29 lipca 1656 r. Requiescat in pace”. Kwestia, czy to ten sam Roch Kowalski herbu Korab, którego unieśmiertnił Henryk Sienkiewicz, jest dyskusyjna.

Grób zasłużonych

Pisarz słyszał zapewne o głośnym wśród XIX-wiecznych historyków przypadku polskiego rycerza, który zamachnął się na Carolusa Gustavusa w czasie bitwy pod Warszawą, ale całą historię z nim związaną, głównie humorystyczną, po prostu dorobił.

Ów rycerz zginął ponoć w czasie ataku drugiego dnia bitwy, a za swoją dzielność poruszony król szwedzki rozkazał praskim oo. bernardynom urządzić mu - na jego koszt - uroczysty pogrzeb. Obecny kamień znajduje się w miejscu tego grobu, choć pochowano tu także i innych poległych w 1656 roku.

Współcześnie badacze Zbigniew Hundert i Andrzej A. Majewski wywodzą, że ów heros nazywał Jakub Kowalewski i był szlachcicem z Mazowsza. Ale zastrzegają, że to hipoteza.

„Gdyż podkowy łamie”

Nazwisko na tablicy jest więc owocem popularności „Potopu”. I zarazem geniuszu Sienkiewicza, który wykreował postać Rocha Kowalskiego na pokolenia. Wszyscy pamiętają, że Kowalski był oficerem dragonów pana Mieleszki w służbie Janusza księcia Radziwiłła. Był mocny, „bo się księciu z pięści podobał, gdyż podkowy łamie i z chowanemi niedźwiedziami wpół się bierze, a takiego jeszcze nie znalazł, którego by nie rozciągnął”.

Poza tym ślepo słuchał rozkazów księcia, dopóki nie poznał pana Zagłoby, który podał się za jego wujka, upił go, wy dostał się z niewoli, z której po niedługim czasie uwolnił też swoich towarzyszy.

„A to jest pani Kowalska”

Stając przed praskim kościołem, pamiętajmy o wojaku Jakubie Kowalewskim, który zginął tam setki lat temu, i literackim Rochu Kowalskim, który nienawidził szwedzkiego monarchy tak bardzo, że rzucił się nań samotnie. I byłby zabił, gdyby nie przewrotny Bogusław Radziwiłł, książę Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

„Ja jestem Kowalski, a to jest pani Kowalska, innej nie chcę” - chlubił się nasz Roch, dotykając ręką miecza przy boku. I mógł sobie pułkownik Oskierko kpić zeń, że jest głupszy od swego konia. To Zagłoba miał rację, mówiąc: „Rezolutny to jednak chlóp”.



Jedyny jak na razie filmowy Roch Kowalski. Zagrał go w „Potopie” Jerzego Hoffmana Krzysztof Kowalewski



ŻYDZI BYLI DRUGĄ, PO UKRAIŃCACH, MNIEJSZOŚCIĄ NARODOWĄ II RP

Wolny Białystok, czyli Żydzi, Polacy i kwestia niepodległości

Ciąg dalszy ze str. 9

Organizować zaczęła się Samoobrona Polska. Sprzęt wojskowy pobierano z niemieckich magazynów. Do 13 listopada 1918 r. zdołano zorganizować siły polskie liczące ok. 650 żołnierzy. Słabe oddziały nie zdołały opanować całego miasta.

„Dowództwo niemieckie w mieście zdołało przejąć kontrolę, a oddziały polskie małymi grupami zmuszone były opuścić Białystok, kierując się w stronę Łap (...). Datę opuszczenia Białegostoku przez wojska niemieckie wyznaczono na 19 lutego 1919 roku. Tego też dnia wkroczyły oddziały polskie” - mówi historyk Wojciech Śleszyński.

W Paryżu i Białymstoku

W tym momencie na scenę wkraczają też polityczne organizacje żydowskie, przede wszystkim partia Jidisze Folks-Partej in Pojln, działająca od po-

czątku XX w. w rosyjskiej strefie osiedlenia i na terenach Królestwa Polskiego. Folkieści oraz inne pokrewne ideowo organizacje żydowskie, w przeciwieństwie do ruchów syjonistycznych, uważały, że nie było sensu wyjeżdżać na Bliski Wschód, gdyż to właśnie Białystok, według nich, był miejscem, gdzie Żydzi mogliby żyć oraz funkcjonować. Część ludności żydowskiej miasta, skupiona wokół pisma „Głos Białostoka”, wprost wystąpiła z żądaniem utworzenia Wolnego Miasta Białostok.

Szybko pojawiły się szczegółowe plany, jak stworzyć taką autonomię. Na wpół tajnie wybierano delegatów, przyszłych wójtów i burmistrzów. Pojawiły się plany powołania do życia żydowskiej samoobrony w formie milicji. Autonomia, żydowska Ziemia Obiecana, „miała sięgać od Wilna, zajmować wschodnią część Polski, znaczną część Bia-

łorusi, a dalej rozciągać się aż po Ukrainę. Według tych planów Białystok miał być centrum administracyjnym tej struktury. Żydzi liczyli, że dzięki autonomii uda się im wzmocnić pozycję” - mówi Śleszyński.

Wydarzenia na Podlasiu były jednak tylko echem tego, co działo się w Paryżu. To tam po raz pierwszy żądanie szerokiej żydowskiej autonomii w Polsce zostało wysunięte na konferencji pokojowej. Podczas rokowań liderzy żydowscy próbowali przekonać zwycięskich aliantów oraz liderów polskiej delegacji (przede wszystkim Ignacego Paderewskiego i Romana Dmowskiego), że realizacja tych postulatów przysłuży się zarówno żydowskiemu, jak i polskiemu interesowi. Główny plan obejmował propozycję proporcjonalnej reprezentacji Żydów w polskim parlamencie, powstania demokratycznych kahałów, a także stworzenia ciała o nazwie Ży-

dowska Rada Narodowa, wybranego przez całą społeczność polskich Żydów.

„Ten polityczny twór miałby proponować kandydatów do zajmowania się sprawami żydowskimi przy polskim rządzie. (...) Polska lewica niepodległościowa (PPS), którą przeciwnicy uważali za prożydowską, nie była entuzjastycznie nastawiona do tego programu, opowiadając się raczej za kulturą asymilacją. PPS, pomimo licznych sporów sięgających jeszcze okresu zaborów (zagadnienie niepodległości Polski), w ciągu całego dwudziestolecia ściśle współpracował z Bundem. Tym bardziej że żydowscy socjaliści ostatecznie nie wsparli bolszewików Lenina i byli wrogo nastawieni do powstałej w 1918 roku Komunistycznej Partii Robotniczej Polski (od 1925 roku Komunistycznej Partii Polski)” - pisze Mikołaj Mirowski w tekście „»Kwestia ży-



Niemcy zajęli Białystok w 1915 r. Na zdjęciu sklepiki żydowskie obok ratusza i wagi miejskiej (ze zbiorów M. Marcza)

dowska« u progu i na początku istnienia drugiej Rzeczypospolitej».

„Mały Wersal”

Z nieco lepszym skutkiem przedstawiciele żydowscy w Paryżu przekonywali państwa Ententy. Postulowano, że Polska powinna zostać związana swego rodzaju międzynarodowym porozumieniem, regulującym sposób postępowania wobec jej narodowych i religijnych mniejszości, zwłaszcza że stanowią one ok. 30 proc. całej populacji kraju. Delegacja polska mocno się temu sprzeciwiała, lecz o ile mogła zlekceważyć żydowskich reprezentantów, o tyle nie mogła zrazić Francji i Wielkiej Brytanii.

Ostatecznie w czerwcu 1919 r. Polska podpisała ze zwycięskimi mocarstwami traktat mniejszościowy, zwany potocznie „małym traktatem wersalskim”. Dwa artykuły w tym dokumencie odnosiły się bezpośrednio do mniejszości żydowskiej. „Pierwszy z nich zobowiązywał rząd polski, by zezwolił na istnienie szkół kontrolowanych przez żydowskie przedstawicielstwa, a utrzymywanych przez państwo. Drugi zabraniał rządowi zmuszania Żydów do pogwałcenia szabatu. Nie wspomniano za to o statusie kahału ani o przedstawicielskiej organizacji żydowskiej i proporcjonalnej reprezentacji w sejmie. Upadła też koncepcja odrębnego urzędnika przy rządzie polskim” - dowodzi Mirowski.

Co ciekawe, delegacja polska nie ukrywała oburzenia faktem,

iż wymuszono na niej podpisanie traktatu mniejszościowego. Powszechnie uważano to za niedopuszczalny akt ingerencji ze strony aliantów. Oskarżano także Żydów o zaaranżowanie i prowadzenie zakulisowych gier, by doprowadzić do jego podpisania.

Sam tekst traktatu opublikowano w Dzienniku Ustaw dopiero w grudniu 1920 r. Był to najpóźniejszy termin z możliwych. Rzecz jasna, zupełnie inną reakcją zaprezentowali żydowscy przedstawiciele. Mirowski pisze: „Większość świeckich sił politycznych uznała podpisanie, a potem ratyfikację traktatu za ogromne zwycięstwo. Akt ten miał być, jak optymistycznie myślano, żydowskim odpowiednikiem angielskiej Magna Carta. Jak dowodzą dokumenty, ten odnosił się bezpośrednio do Żydów jako mniejszości narodowej, a nie tylko religijnej. W wydarzeniu tym widziano początek złotej ery w stosunkach polsko-żydowskich. Co więcej, prorokowano, że jest to fundament, na którym wyrosnie wspólny gmach żydowskiej autonomii narodowej w Polsce”.

Jidyszland? Nie!

Największy opór żydowskim tendencjom separatystycznym postawiła polska prawica, głównie Narodowa Demokracja. Jej stanowisko opierało się na dwóch przesłankach: wrogości wobec Żydów jako nieprzyjaciół sprawy polskiej oraz przekonaniu, że większość z nich nie jest w stanie się zaszy-

milować. „Roman Dmowski wyrażał opinię, że Żydzi od dawna służyli interesom niemieckim, a program syjonistyczny był zakamuflowaną próbą rządzenia światem z Palestyny” - pisze Mirowski.

Antyasymilacyjne koncepcje prawicy zostały podsumowane przez Dmowskiego jeszcze przed wybuchem Wielkiej Wojny w „Myślach nowoczesnego Polaka”: „W charakterze tej rasy tyle się nagromadziło i ustaliło właściwości odmiennych, obcych naszemu ustrojowi moralnemu, wreszcie w naszym życiu szkodliwych, że zlanie się z większą ilością tego żywiołu zgubiłoby nas, zastępując elementami rozkładowymi młode twórcze pierwiastki, na których budujemy swą przyszłość” - pisał o Żydach. Jednocześnie Dmowski w 1919 r. zdecydowanie przeciwstawiał się koncepcji autonomii i wizji przeobrażenia Pol-

żywołu żydowskiego w mieście, na mocy decyzji z 10 maja 1919 r. obszar miasta powiększono poprzez przyłączenie okolicznych wiosek i letnisk, zamieszkałych w przeważającej większości przez Polaków. Zmiany te spotkały się z „histeryczną” - jak pisała ówczesna prasa - postawą niektórych środowisk żydowskich, które zdecydowały się na bojkot wrzesniowych wyborów do Rady Miejskiej. Żadnego rezultatu nie przyniosły apele publikowane na łamach drugiego żydowskiego dziennika „Los Naje Łebn”, w których zachęcano do udziału w wyborach. W efekcie w Radzie nie znalazł miejsca ani jeden przedstawiciel wyznawców religii mojżeszowej.

Nadal notowano w mieście przewagę ludności żydowskiej (53,7 proc.), ale nie była już ona przygniatająca. Podobnie dopiero w sierpniu 1919 r. ustawa sejmowa zdecydowała o utwo-

IZAAK GRÜNBAUM, ŻYDOWSKI POSEŁ NA SEJM USTAWODAWCZY W 1919 R., BYŁ JEDNYM Z GŁÓWNYCH IDEOLOGÓW ŻYDOWSKIEGO SEPARATYZMU W POLSCE

ski w tzw. Jidyszland. Według endeków II RP powstała, by służyć interesom polskim, a nie po to, by dotować żydowskie szkoły. Stanowisko prawicy wobec Żydów oznaczać mogło tylko jedno - uwolnienie Polski od tej ludności poprzez masową emigrację.

Ale endecja nie była osamotniona - większość ówczesnych polskich sił politycznych opowiadała się zgodnie przeciwko idei żydowskiej samorządności. Żydzi, owszem, mogli zakładać szkoły, lecz tylko własnym kosztem. Państwo wbrew zapisom traktatu mniejszościowego nie tylko odmówiło ich subsydiowania, ale też na wiele sposobów utrudniało ich funkcjonowanie i pilnowało, żeby ich absolwenci nie mieli wstępu na polskie uniwersytety. Z tego i wielu innych powodów nie zdołano stworzyć podwalin pod trwałą i świecką odrębność kulturową Żydów.

Kahał, który według założeń miał stać się ramą administracyjną autonomii, został określony przez polskie prawo jako instytucja stricte religijna. Nigdy nie powstało również ogólno-polskie żydowskie przedstawicielstwo ani nawet przewidziana ustawą centralna reprezentacja gmin wyznaniowych.

Koniec marzeń

Ostatecznie po wycofaniu się Niemców i przejściu 19 lutego 1919 r. władzy w mieście przez Polaków separatystyczne pomysły Żydów zostały radykalnie zlikwidowane. Jednocześnie w celu ograniczenia dominacji

zewojewództwa białostockiego, 3,5 razy większego niż za czasów rosyjskich. Tak Białystok był wylegarnią dla wszelkich radykalizmów, a więc także dla bolszewizmu. Z 15 czerwca 1919 r. pochodzi odezwa Okręgowego Komitetu Robotniczego PPS: „Burżuazja zaprzęda satrapom obcym ziemie rdzennie polskie przez proletariata przeważnie zaludnione, lecz jednocześnie wtrąca Polskę w wojny zaborcze o ziemie nam nie przynależne, gwałci swobody ludów, które wolnymi pragną być...”.

Okres powojennej stabilizacji w Białymstoku nie trwał zresztą długo. W dniu 28 lipca 1920 r. do miasta wkroczyły oddziały Armii Czerwonej, witane entuzjastycznie przez część ludności żydowskiej. Tuż przed sowieckim „wyzwoleniem” na pochodzie 1-majowym białostoccy Żydzi nieśli transparenty: „Precz z Polską”, „Precz z armią i sejmem”, „Niech żyje Rosja Sowiecka”, „Niech żyje Trocki i Lenin”.

Na szczęście władza sowiecka nie zdążyła się jeszcze na dobre zadomowić, gdy zmuszona została, po przegranej Bitwie Warszawskiej, do ucieczki. Zanim jednak Sowietci opuścili Białystok, dopuścili się bestialskiego mordu na 16 białostoczanach. „Los sprawił, że byli to obywatela różnych stanów, wyznań i narodowości” - pisał Adam Dobroński w tomie „Białystok. Historia miasta”. Wśród 16 ofiar było 10 katolików, czterech Żydów, jeden prawosławny i jeden ewangelik.

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAL II RP



W dzisiejszych Zerwinach (Zervynos) w Dzukijskim Parku Narodowym nad Ułą znajduje się skansen etnograficzny

Kto ważniejszy: Bóg, prezydent czy Wielki Książę?

W 1936 roku dobre imię prezydenta Polski Ignacego Mościckiego znajdowało się pod specjalnym nadzorem.

W nr. 284 z 16 października 1936 roku „Kurjera Wileńskiego” dziennikarz o inicjale „Z” zamieścił tekst o charakterze kryminalno-estetyczno-politycznym. Poszło o religię, mniejszości narodowe i cześć prezydenta RP. A poza tym to kawał literatury, przywołujący na myśl portretowe perypetie karczmarza Josefa Palivca z „Przygód dobrego wojaka Józefa Szwajka”.

„Sprawa portretów

Jak wiemy, służba policyjna jest ciężka i odpowiedzialna. Dzisiejsze życie jest tak przepełnione wszelkimi rozporządzeniami, okólnikami, że nawet najspokojniejszy obywatel wbrew swojej woli może przez nieostrożność potracić o jakiś paragraf i znaleźć się w doniesieniu karnem policjanta. Oczywiście niewykluczone są pomyłki, które mogą wynikać z niewłaściwego nastawienia.

Otóż jeden z policjantów znalazł się pewnego dnia w lokalu czytelnicy litewskiego T-wa Rytas wsi Zerwiny, gm. orańskiej. Przyszedł do niej z nakazem zaniknięcia. Rozglądając się po lokalu zauważył na ścianach trzy obrazy - portret Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, obraz Chrystusa i portret księcia Witolda Wielkiego.

Największym z tych obrazów był portret księcia Witolda Wielkiego, w złożonych ramach. Portret Prezydenta Rzeczypospolitej i obraz Chrystusa były znacznie mniejsze. Niewiadomo jakimi drogami potoczyła się dalej myśl obserwatora. Wynikiem jednak tych obserwacji był protokół oskarżający kierowniczkę czytelnicy Leokadję Chudobową o lekceważący stosunek do Głowy Państwa, co miało oznaczać skolei niechęć do Państwa Polskiego.

Starostwo powiatowe podzieliło stanowisko policjanta i skazało Chudobową na karę grzywny. Skazana odwołała się do sądu i jako dowody rzeczowe przedstawiła dwa portrety - ks. Witolda Wielkiego i Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na rozprawie stwierdzono, że portret Witolda Wielkiego jest większy i ma złożone ramy, portret zaś Prezydenta Rzeczypospolitej jest mniejszy - formatu średniego wywieszanego najczęściej w urzędach. Portret Prezydenta jest pod szkłem, ma dobre ramy. Oskarżona przedstawiła rachunek tego rzemieślnika, który te ramy robił. Rachunek ma datę znacznie wcześniejszą niż protokół.

Prokurator po zbadaniu dowodów i wysłuchaniu oskarżonej prosił sąd o wezwanie w charakterze świadka policjanta, autora protokołu. Sprawę odroczone do 17 bm.

W drugiej bliźniaczej sprawie w innym dniu oskarżonym był również kierownik czytelnicy Rytas, Malinowski. Zarzucano mu zlekceważenie Głowy Państwa i wyrażenie w ten sposób niechęci do Polski. Na przewodzie sądowym wyjaśniło się, że portret Prezydenta Rzeczypospolitej był mniejszy od portretu Witolda zaledwie o 1 centymetr. Prokurator orzekł się oskarżenia. Malinowski został uniewinniony. Z”.

opr. stanmajer

DROBNE

Gazeta
WROCŁAWSKA

Jak zamieścić ogłoszenie drobne?

Telefonicznie: 800-472-852, 71/37-48-249

Przez internet: ibo.polskapress.ple-mail: ogloszenia.wroclawska@polskapress.pl

W Biurze Reklamy:

Biuro Ogłoszeń: **Wrocław**, ul. Świętego Antoniego 2/4

tel. 71/37-48-249, 71/37-48-132

Czekamy od poniedziałku do piątku w godz.: 8.00-16.00

BIURA W REGIONIE: • Jelenia Góra, tel. 797 607 853 • Legnica, tel. 514 800 870 • Syców, tel. 514 800 969 • Lubin, tel. 514 800 969
• Wałbrzych, tel. 502 499 983 • Głogów, tel. 798 751 830 • Świdnica, tel. 502 499 983

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

KUPIĘ bez pośrednika 500-185-254.

KUPIĘ każde, got. w 24 h, 500-002-486

Kupię mieszkanie zadłużone,
z trudnym lokatorem,
komornikiem, udziały. Gotówka,
883-402-202

Handlowe

ANTYKI

ANTYKI, stare obrazy, meble, starocie
- kupię, 660-532-696.

Motoryzacja

CZĘŚCI WYPOSAŻENIE SPRZEDAM

SPRZĘGŁA-NAPRAWA Szczęki
hamulcowe - wymiana okładzin.
Świdnica. www.metalowiec.com Tel.
728-493-565.

Usługi

AGD RTV FOTO

Domowa naprawa telewizorów
LED, LCD; 71/351-60-02,
502-175-735.

BUDOWLANO-REMONTOWE

A-Z remonty. Tanio! 502-974-900.

ELEKTRYCZNE inst. Pomiar.
71/351-15-15, 603-867-128.ELEKTRYCZNE Pogotowie
71/351-15-15, 603-867-128.

MALARZ, gładzie bezpył. 730-325-737

REMONT - pogotowie, 694-724-672.

REMONT express! 576-843-659.

ROLETKI, żaluzje, moskitiery, okna,
rolety, drzwi. Montaż, produkcja,
naprawa, tel. 71/341-83-03.

INSTALACYJNE

ANTENA absolutnie profesjonalnie,
tel. 603-867-128, 71/351-15-15.

Awarye - Hydraulik - 505-087-474.

HYDRAULIK - pogotowie 694-724-672

HYDRAULIK 24h, awarye 505-982-689.

Hydraulik natychmiast 500323373

PORZĄDKOWE

ZWALCZANIE pluskwy, 660-811-020.

PRZEPROWADZKI

TANIO 508-287-106, 71/784-55-63.

STOLARSKIE

Tapicerstwo tanio 601-892-927.

TRANSPORTOWE

WYWÓZ starych mebli, 660-811-020.

ZABEZPIEZAJĄCE

AWARIE zamków, montaż, serwis
drzwi antywłam. 501-104-158.

INNE

KUCHNIE junkersy piece 609-528-079.

REKLAMA

Świdnica, dnia 16.02.2026 r.
ZGPGM.6721.1.2025(12)OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY ŚWIDNICAo konsultacjach społecznych dotyczących projektu
miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obszaru położonego we wsi Pszenno, gmina Świdnica

Na podstawie art. 17 pkt 11, zgodnie z art. 8h ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), w związku z uchwałą nr VIII/43/2024 z dnia 6 września 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego we wsi Pszenno, gmina Świdnica,

ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego
obszaru położonego we wsi Pszenno, gmina Świdnica wraz z prognoza
oddziaływania na środowisko.Konsultacje społeczne odbędą się w dniach od **26 lutego 2026 r. do 25 marca 2026 r.** w formie:

- zbierania uwag przez cały czas trwania konsultacji;
- spotkania otwartego wraz z prezentacją projektu planu miejscowego, które odbędzie się w dniu **13 marca 2026 r.**, w siedzibie Urzędu Gminy w Świdnicy, ul. Głowackiego 4, 58-100 Świdnica, w sali narad – I piętro o godz. 14:15;
- punktu konsultacyjnego w dniach: 6.03.2026 r., 20.06.2026 r. w godzinach od 14:00 do 14:30 (piątek), w siedzibie Urzędu Gminy w Świdnicy, ul. Głowackiego 4, 58-100 Świdnica, pok. 107 - parter;
- udostępnienia projektu planu na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Świdnica.

Uwagi do projektu planu należy składać podając swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także należy wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Świdnica, ul. Głowackiego 4, 58-100 Świdnica lub elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres email: urząd@gmina.swidnica.pl lub przez platformę ePUAP, na odpowiednim druku do pobrania na: <https://bip.gmina.swidnica.pl/start/planowanie-przestrzenne> oraz udostępnionym w Urzędzie Gminy Świdnica pok. nr 107 (adres: ul. Głowackiego 4, 58-100 Świdnica), **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 25 marca 2026 r.** Projekt planu w czasie trwania konsultacji społecznych zostanie udostępniony na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Świdnica pod adresem: <https://bip.gmina.swidnica.pl/start/planowanie-przestrzenne/rok-2025>. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag w niniejszych postępowaniach jest Wójt Gminy Świdnica.

W zakresie ochrony danych osobowych Wójt Gminy Świdnica informuje, iż ogólna klauzula informacyjna przetwarzania danych osobowych dla klientów Urzędu Gminy Świdnica dostępna jest na stronie bip.gmina.swidnica.pl.

Wójt Gminy Świdnica
Bartłomiej Strózik

0011480153

Świdnica 16.02.2026 r.
ZGPGM.6721.6.7.2024(28,29)OGŁOSZENIE
WÓJTA GMINY ŚWIDNICAo wyłożeniu do publicznego wglądu projektów
miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego
obszarów położonych w gminie ŚwidnicaNa podstawie art. 17 pkt. 9 i 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2024 r., poz. 1030 ze zm.), art. 39 w związku z art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 ze zm.), **zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu:**

- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla obszarów położonych **we wsi Opczka, gmina Świdnica**, sporządzonego na podstawie uchwały nr LXXXIV/826/2023 Rady Gminy Świdnica z dnia 21 września 2023 r.,
- miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszarów położonych **we wsi Wilków, gmina Świdnica**, sporządzonego na podstawie uchwały nr LXXXIV/830/2023 Rady Gminy Świdnica z dnia 21 września 2023 r.,

wraz z prognozami oddziaływania na środowisko,

w dniach od 6 marca 2026 r. do 26 marca 2026 r.

w siedzibie Urzędu Gminy w Świdnicy, ul. B. Głowackiego 4, 58-100 Świdnica oraz na Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Świdnica.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projektach planów rozwiązaniami odbędzie się w dniu **13 marca 2026 r.** w siedzibie Urzędu Gminy w Świdnicy, o godz. 14:00.

Każdy, kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projektach planów miejscowych, może wnieść uwagi.

Uwagi do projektów planów należy składać podając swoje imię, nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także należy wskazać, czy jest się właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urząd Gminy Świdnica, ul. Głowackiego 4, 58-100 Świdnica lub elektronicznej za pomocą środków komunikacji elektronicznej na adres e-mail: urząd@gmina.swidnica.pl lub przez platformę ePUAP, na odpowiednim druku do pobrania na: <https://bip.gmina.swidnica.pl/start/planowanie-przestrzenne> oraz udostępnionym w pok. nr 107 Urzędu Gminy Świdnica, ul. Głowackiego 4, 58-100 Świdnica), **w nieprzekraczalnym terminie do dnia 13 kwietnia 2026 r.**

Projekty planów w czasie trwania wyłożenia udostępnione będą na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Świdnica pod adresem: <https://bip.gmina.swidnica.pl/start/planowanie-przestrzenne/rok-2025>.

W zakresie ochrony danych osobowych Wójt Gminy Świdnica informuje, iż ogólna klauzula informacyjna przetwarzania danych osobowych dla klientów Urzędu Gminy Świdnica dostępna jest na stronie <http://bip.gmina.swidnica.pl>.

Wójt Gminy Świdnica
Bartłomiej Strózik

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz
bez wychodzenia z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeńibo.polskapress.pl

REKLAMA

0011485261

OGŁOSZENIE
Burmistrz
Miasta i Gminy Wiązów

zawiadamia, że 26.02.2026 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń oraz zamieszczenie w Biuletynie Informacji Publicznej:

**wykaz nieruchomości rolnych przeznaczonych
do dzierżawy w trybie przetargu nieograniczonego.**

Przetarg odbędzie się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy Wiązów, Plac Wolności 37 w Wiązowie, w sali obrad w dniu 24 marca 2026 r. o godzinie 9:00. Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium.

Dodatkowe informacje można uzyskać w UMiG Wiązów – pok. nr 34, lub telefonicznie pod nr: 71 393 11 36 wew. 38.

REKLAMA

0011484089



Starosta Powiatu Wrocławskiego

informuje

o podaniu do publicznej wiadomości wykazu
nieruchomości stanowiącej własność Skarbu Państwa
– działki nr 524 [0,11 ha], obręb Żórawina,
Gmina Żórawina, przeznaczonej do zbycia w drodze
darowizny na rzecz Gminy Żórawina, z przeznaczeniem
na realizację zadań własnych gminy obejmujących
sprawy utrzymania gminnych obiektów i urządzeń
administracji publicznej oraz obiektów administracyjnych,
a także tworzenie warunków do zaspokajania potrzeb
mieszkaniowych wspólnoty samorządowej.

Wykaz podlega publikacji w dniach 26.02-19.03.2026 r. w siedzibie Starostwa Powiatowego we Wrocławiu, przy ulicy T. Kościuszki 131, na stronie internetowej i BIP Starostwa <https://powiatwroclawski.bip.net.pl> oraz w siedzibie Gminy Żórawina.

Dodatkowe informacje dotyczące darowizny można uzyskać w pok. 235 Starostwa Powiatowego we Wrocławiu lub tel. pod nr 71/72 21 752 w godz. 8.00-15.00.

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski
przetargi

nasze
komunikaty.pl

REKLAMA

0011484382

REKLAMA

0011483069

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Cichy Kącik”
Osiedle Staromiejskie,
z siedzibą we Wrocławiu przy ul. Wysokiej 8/10,
ogłasza przetargi ofertowe nieograniczone, które odbędą się
w dniu 12.03.2026 r.
z podziałem na niżej wymienione branże i zadania:

- Roczna okresowa kontrola stanu technicznego budynków mieszkalnych wielorodzinnych, zgodnie z art. 62 ust. 1 pkt 1a, Prawa budowlanego, w zasobach Osiedla Staromiejskiego Spółdzielni Mieszkaniowej „Cichy Kącik” we Wrocławiu (wykaz obiektów w specyfikacji istotnych warunków zamówienia), z podziałem na zadania:
Zadanie nr I - 41 budynków mieszkalnych, w tym 2284 lokale mieszkalne, 51 garaży wbudowanych i 49 lokali użytkowych, 2 budynki administracji.
Zadanie nr II - 41 budynków mieszkalnych, w tym 2332 lokale mieszkalne, 25 garaży wbudowanych i 60 lokali użytkowych, 3 pawilony handlowo-usługowe wolnostojące.
Wadium 1 800,00 zł na każde zadanie oddzielnie. Otwarcie ofert godz. 10:00.
- Roboty ogólnobudowlane polegające na remoncie balkonów w budynkach mieszkalnych w zasobach Osiedla Staromiejskiego Spółdzielni Mieszkaniowej „Cichy Kącik” we Wrocławiu:
- ul. Żytnia 1-3-5-7 – remont balkonów (IV etap)
- ul. Żytnia 9-11-13-15 – remont balkonów (V etap)
- ul. Kraińskiego 3 – remont balkonów (III etap)
Wadium 8 600,00 PLN. Otwarcie ofert godz. 10:30.
- Roboty ogólnobudowlane polegające na remoncie klatek schodowych nr 12 i 14 w budynku mieszkalnym przy ul. Krawieckiej 10-12-14 we Wrocławiu.
Wadium w wysokości 5 000,00 PLN. Otwarcie ofert godz. 11:00.
- Roboty ogólnobudowlane polegające na remoncie nawierzchni utwardzonej (II etap) we wnętrzu podwórkowym w obrębie ulic: Wiodok 12-14-16 / Teatralna 2/4-6-8 w zasobach Osiedla Staromiejskiego Spółdzielni Mieszkaniowej „Cichy Kącik” we Wrocławiu.
Wadium w wysokości 13 000,00 PLN. Otwarcie ofert godz. 11:30.
- Roboty ogólnobudowlane polegające na wymianie drzwi wejściowych (szt. 44) i drzwi do piwnic (szt.16) w nw. budynkach mieszkalnych:
1) ul. Grabiszyńska 11-13-15-17-19-21-23 (szt. 7)
2) ul. Grabiszyńska 18 (szt. 1+2)
3) ul. Jęczyńska 12-14-16 (szt. 3)
4) ul. Kolejowa 22 (szt. 1+1)
5) ul. Kościuszki 28/ ul. Czysza 9 (szt. 3)
6) ul. Łaciarska 59-59a-59b (szt. 3)
7) ul. Łąkowa 2-4-6/ ul. Podwale 34-35 (szt. 8)
8) ul. Szpitalna 6 (szt. 1+2)
9) ul. Tęczowa 24-26-28 (szt. 4+3)
10) ul. Wita Stwosza 12a-13-14 (szt. 5)
11) ul. Zaporoska 2-4-6-8 (szt. 4+4)
12) ul. Żytnia 10-12-14-16 (szt. 4+4)
Wadium w wysokości 22 200,00 PLN. Otwarcie ofert godz. 12:00.
- Wykonanie dokumentacji projektowej instalacji ciepłej wody użytkowej i cyrkulacji wraz z kosztorysami inwestorskimi dla nw. budynków mieszkalnych:
1) ul. Zdrowa 2-4-6-8-10-12-14-16 (2 węzły ciepłownicze)
2) ul. Zdrowa 23-25-27-29
3) Pl. Muzealny 3-4-5-6-7/Pl. Legionów 6
Wadium w wysokości 6 000,00 PLN. Otwarcie ofert godz. 12:30.
- Roboty dekarские polegające na remoncie dachów budynków mieszkalnych wielorodzinnych z podziałem na zadania:
Zadanie nr I - Tyrmanda 2-4-6-8-10 remont dachu skośnego (kl. 2 i 10) - I etap
Zadanie nr II - Tyrmanda 12-14-16-18-20 remont dachu skośnego (kl. 12 i 20) - I etap
Wadium w wysokości 3 000,00 zł dla każdego zadania oddzielnie. Otwarcie ofert godz. 13:00.
Szczegółowy zakres robót w specyfikacji istotnych warunków zamówienia.
Warunkiem udziału w przetargu jest złożenie oferty zgodnej z warunkami podanymi w specyfikacji istotnych warunków zamówienia oraz wniesienie ww. wadium na konto Spółdzielni. Oferty należy składać w zamkniętych kopertach do dnia 12.03.2026 r. do godziny 9:00, w pokoju nr 17. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 12.03.2026 r. o ww. godzinach, w siedzibie Zamawiającego w pokoju nr 1. Wadium należy wpłacać w ww. kwotach do dnia przetargu na konto bankowe PKO-BP III O/Wrocław nr 47 1020 5242 0000 2602 0156 5001.
Specyfikację przetargową oraz szczegółowe informacje na temat przedmiotu przetargów, regulaminu oraz wymaganych dokumentów można uzyskać w siedzibie Administracji Osiedla Staromiejskiego przy ul. Wysokiej 8/10 w pokoju nr 12 (tel. 71 343 22 25 w. 225). Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

OGŁOSZENIE
Wójta Gminy Radwanice

Stosownie do art. 35 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 37 ust. 2 pkt 6 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2024 poz. 1145 z późn. zm.) informuję, iż w siedzibie Urzędu Gminy Radwanice przy ul. Przemysłowej 17, a także na stronach internetowych urzędu na okres 21 dni począwszy od dnia 19.02.2026 wywieszony będzie wykaz obejmujący nieruchomości przeznaczone do użyczenia: dz. 228/1 obr. Buczyzna oraz cz. dz. 362/17 i 362/22 obr. Radwanice.

Z up. WÓJTA
Małgorzata Stroka
Sekretarz Gminy

REKLAMA

0011484272

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA O PRZETARGU
BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO
informuje,

że na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A zostały podane do publicznej wiadomości ogłoszenia o V przetargach ustnych nieograniczonych na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Brzeg Dolny, położonych w obrębie ewidencyjnym Brzeg Dolny, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego miasta Brzeg Dolny pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną.

Godzina licytacji	Położenie nieruchomości	Nr działki	Powierzchnia [m²]	Numer księgi wieczystej	Cena wywoławcza -zł-	Wysokość wadium -zł-	Termin wniesienia wadium
11:00	Brzeg Dolny ul. Czeremchowa	388/11	932	WR1L/00026767/3	223 700,00 +23% VAT	22 300,00	19 marca 2026 r.
11:10	Brzeg Dolny ul. Orzechowa	388/13	1010	WR1L/00026767/3	222 600,00 +23% VAT	22 200,00	19 marca 2026 r.
11:20	Brzeg Dolny ul. Orzechowa	388/30	809	WR1L/00026767/3	194 200,00 +23% VAT	19 400,00	19 marca 2026 r.
11:30	Brzeg Dolny ul. Kasztanowa	388/34	875	WR1L/00026767/3	176 700,00 +23% VAT	17 600,00	19 marca 2026 r.
11:40	Brzeg Dolny ul. Kasztanowa	388/49	939	WR1L/00026767/3	189 600,00 +23% VAT	18 900,00	19 marca 2026 r.
11:50	Brzeg Dolny ul. Akacja	388/56	1111	WR1L/00026767/3	276 900,00 +23% VAT	27 600,00	19 marca 2026 r.

PRZETARGI odbędą się w dniu 25 marca 2026 r. w Urzędzie Miejskim w Brzegu Dolnym, ul. Kolejowej 29, w Sali sesyjnej, budynek Dolnobrzezkiego Ośrodka Kultury (I piętro).
Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium najpóźniej do wyznaczonego terminu, przelewem bankowym na rachunek Urzędu Miejskiego w Brzegu Dolnym - **Bank Spółdzielczy Oborniki Śląskie O/ Brzeg Dolny 25 9583 1022 0100 0130 2001 0015**.
Dodatkowe informacje dot. przetargu można uzyskać w Wydziale Architektury i Gospodarki Nieruchomościami przy ul. Kolejowej 29A, pokój nr 102, 104, 107, tel. 71 319 51 17 wew. 246, 240 lub 217.

REKLAMA

0011484277

REKLAMA

0011484309

BURMISTRZ BRZEGU DOLNEGO

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. 2024 r. poz. 1145 z późn. zm.) informuje, że w dniu 19 lutego 2026 r. zostały wywieszony wykazy nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy:

- na rzecz dotychczasowego dzierżawcy - nieruchomość położona w obrębie Pogalewo Wielkie, oznaczona w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 49/3 o powierzchni 0,0026 ha;
- na rzecz wnioskodawcy - nieruchomość położona w obrębie Brzeg Dolny, oznaczona w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 66/4, część działki o powierzchni 0,0001 ha;
- na rzecz wnioskodawcy - nieruchomość położona w obrębie Brzeg Dolny, oznaczona w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 777, część działki o powierzchni 0,0071 ha;
- na rzecz wnioskodawcy - nieruchomość położona w obrębie Brzeg Dolny, oznaczona w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 1517 o powierzchni 0,0023 ha oraz działka nr 1531 o powierzchni 0,0022 ha;
- na rzecz wnioskodawcy - nieruchomość położona w obrębie Brzeg Dolny, oznaczona w operacie ewidencji gruntów i budynków jako działka nr 2355, część działki o powierzchni 0,0023 ha.

Wykazy zostały wywieszony na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego przy ul. Kolejowej 29A, na okres 21 dni.

WÓJTA GMINY KUNICE
podaje do publicznej wiadomości informację o wywieszeniu na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy w Kunicach w dniach od 26.02.2026 roku do 19.03.2026 roku wykazu nieruchomości przeznaczonej do dzierżawy w trybie bezprzetargowym - **część działki numer 162/2 obręb Spalona, gmina Kunice** o powierzchni 0,0080 ha - Zarządzenie Nr 24/26 Wójta Gminy Kunice z dnia 18 lutego 2026 roku.
.....
Wykaz dostępny jest na stronie internetowej urzędu: www.bip.kunice.pl

Lech przypieczętuje awans, a „Jaga” o godne pożegnanie

Jacek Czaplowski
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dzisiaj odbędą się rewanże 1/16 finału Ligi Konferencji. Wszystko wskazuje, że do 1/8 finału awansuje Lech Poznań, a Jagiellonię Białystok czeka jedynie godne zakończenie.

Najpierw do gry wejdzie właśnie Jagiellonia. Jej drugi mecz z Fiorentiną zaplanowano na godzinę 18:45. Drużyna Adriana Siemienia dotarła do słonecznej Florencji w środę po południu - lotem z Warszawy. Jej mecz zobaczymy w Polsacie Sport 1.

„Jaga” tydzień temu liczyła, że sprawa dwumeczu rozstrzygnie się dopiero we Włoszech. Tak się jednak nie stanie. W drugiej połowie w Białymstoku przeżywająca kryzys w Serie A Fiorentina w rezerwowym składzie wypunktowała niczym wytrawny bokser. Potrafiła strzelić aż trzy gole: kolejno po rzucie różnym, bezpośrednio z rzutu wolnego oraz rzutu karnego.



Kapitan Lecha Poznań Mikael Ishak (przy piłce) będzie chciał w dzisiejszym meczu z KuPS Kuopio poprawić sobie bilans bramkowy w Lidze Konferencji

- Nasza sytuacja przed rewanżem jest arcytrudna - mówił już wtedy na gorąco trener Siemieniec. I dodawał: - Zależy mi na tym, żebyśmy do Florencji pojechali wygrać i zaprezen-

tować się dużo lepiej z punktu widzenia stwarzanego zagrożenia, a w tym aspekcie Fiorentina była dla nas w Białymstoku bezlitosna. Będziemy musieli się bardzo napocić, żeby wpro-

wadzić ten dwumecz jeszcze w stan rywalizacji. Takie rzeczy się jednak dzieją w piłce - zauważył szkoleniowiec Jagiellonii i wskazywał na zesłowaną rywalizację z belgijskim

Club Brugge, która wydawała się przesądzona po wygranej 3:0 w pierwszym spotkaniu.

Piłkarzy Jagiellonii może przed tym rewanżem natchnąć historia Lecha Poznań. Niepełna trzy lata temu Kolejorz przegrał u siebie ćwierćfinał z Fiorentiną aż 1:4, po czym na wyjeździe Włochów nieźle nastraszył, wygrywając 3:2. Do 78 minut prowadził bowiem różnicą trzech bramek i wtedy wydawało się, że będziemy świadkami dogrywki.

Bogiem a prawdą powtórzenie tego wyczynu graniczy jednak z cudem. Jagiellonia według bukmacherów ma nikłe szanse nawet na zwycięstwo. Po tym rewanżu wróci do walki o mistrzostwo. Jako lider ekstraklasy z 2 punktami przewagi nad Zagłębiem Lubin i Lechem podejmie w hicie 23. kolejki Legię Warszawa, która jest w strefie spadkowej, ale przynajmniej przełamała niemoc sięgającą wrześnie.

Zanim do walki o obronę tytułu powróci Lech (gra w nie-

dzielę z Rakowem Częstochowa) to w czwartek o 21:00 musi jeszcze przypieczętować awans do 1/8 finału Ligi Konferencji. Jest w dobrym położeniu. W mroźnej Finlandii ograł gładko KuPS Kuopio 2:0 po golach Antoniego Kozubala i Toffeea Ismaheela sprzed przerwy. Zespół Nielsa Frederikseny złapał formę, bo to już jego czwarte zwycięstwo z rzędu. W weekend w lidze awansował na ekstraklasowe podium dzięki pokonaniu Korony Kielce (2:1).

Czy Lecha czeka spacer? To zależy od nastawienia samych graczy. - Nie jestem na razie jakoś przesadnie zmęczony, takie wychodzenie co kilka dni na boisko jest naprawdę fajne dla mnie - stwierdził dla klubowej strony Wojciech Mońka, 19-letni stoper, który wywalczył sobie miejsce w jedenastce. Mecz z Finami pokaże kanał Polsat Sport 1. Potencjalnymi rywalami Lecha są Rayo Vallecano i Szachtar Donieck.

©Ⓣ

Betard Sparta Wrocław wyjedzie na obóz przygotowawczy

Dawid Foltyniewicz
dawid.foltyniewicz@polskapress.pl

ŻUZEL. Kolejnym etapem przygotowań Betard Sparty Wrocław do sezonu 2026 będzie obóz kondycyjny w Jakuszycach. Zgrupowanie zaplanowane w dniach 3-6 marca.

Bazą drużyny będzie Dolnośląskie Centrum Sportu Polana Jakuszycka, nowoczesny ośrodek sportowy położony w sercu Gór Izerskich. Program obozu łączy trening wytrzymałościowy, zajęcia ogólnorozwojowe oraz odnowę biologiczną.

Zgrupowanie odbędzie się pod znakiem intensywnej pracy w terenie. W programie znalazły się wyjścia na narty biegowe, w tym wycieczka na Halę Izerską, które mają na celu budowanie wydolności tlenowej oraz siły ogólnej. Uzupełnieniem zajęć w plenerze będą treningi indoor oraz sesje odnowy biologicznej.

- Obóz w Jakuszycach to ważny element przygotowań naszej drużyny. Intensywne treningi w warunkach górskich, praca nad wytrzymałością oraz regeneracja mają zapewnić zawodnikom optymalną dyspozy-



Spartanie będą szlifowali formę pod okiem trenera Mariusza Cieślińskiego

cję na startcie sezonu 2026 i stworzyć solidne fundamenty pod walkę o najwyższe cele sportowe. Spędzimy razem kilka dni i to również istotny aspekt w kontekście wzmacniania relacji w drużynie - komentuje Piotr Protasiewicz, trener Betard Sparty Wrocław.

Żuźlowcy WTS-u rozpoczną nowy sezon PGE Ekstraligi od domowego spotkania ze Stelmet Falubazem Zielona Góra (10 lub 12 kwietnia). Wcześniej wrocławska drużyna rozegra pięć sparingów (po dwa z Kronoplast Włóknierzem Często-

chowa i Fogo Unią Leszno, jeden z Moonfin Malesą Ostrów).

Zmarzlik nie dla Sparty

Wczoraj Orlen Oil Motor uciął wszelkie spekulacje na temat przyszłości Bartosza Zmarzlika, który był łączony z transferem do Betard Sparty. Sześciokrotny indywidualny mistrz świata podpisał nową umowę z klubem z Lublina. Będzie obowiązywała do końca sezonu 2028. O przedłużeniu kontraktu klub z Al. Zygmuntońskich 5 poinformował w mediach społecznościowych.

Zmarzlik w barwach Orlen Oil Motoru występuje od sezonu 2023. Z tą drużyną dwukrotnie sięgał po tytuł drużynowych mistrzów Polski (2023 i 2024), zdobył z nią też srebro (2025).

W ubiegłym sezonie zanotował średnią biegową 2,643 punktu/na bieg, najwyższą w całej PGE Ekstralidze. W 2025 roku do tego rezultatu dorzucił też szósty tytuł indywidualnego mistrza świata.

W sezonie 2026 w Orlen Oil Motorze występować będą także: Bartosz Bańbor, Mateusz Cierniak, Bartosz Jaworski, Fredrik Lindgren, Martin Vaculik oraz Kacper Woryna.

©Ⓣ

AUTOREKLAMA

0111475211



DOLNOŚLĄSKI BALSPORTU we Wrocławiu



PLEBISCYT
GAZETY WROCŁAWSKIEJ
NA NAJLEPSZEGO SPORTOWCA
DOLNEGO ŚLĄSKA



**GAZETA
WROCŁAWSKA.PL**

Wrocław miasto spotkań



**DOLNY
ŚLĄSK**

PARTNERZY GŁÓWNI



VOLVO

V-MOTORS



**Koleje
Dolnośląskie**

PARTNERZY

#PijKranówkę



CHEMEKO-SYSTEM

DAYMAG B₆

ResiCapital

Quorum
Tower

JAWOR PARKBET
WROCŁAW

Staropolanka

SPORT

www.sportowy24.pl

WYNIKI LOSOWAŃ LOTTO

WTOREK, 24.02

Multi Multi – godz. 22:00
1, 3, 6, 10, 12, 14, 20, 23, 27,
28, 34, 36, 49, 62, 64, [69],
70, 72, 75, 80**Mini Lotto**
3, 7, 13, 30, 41

Lotto

9, 13, 17, 25, 31, 41

Lotto Plus

5, 8, 15, 42, 44, 45

Kaskada – godz. 22:002, 3, 5, 8, 9, 12, 13, 16, 17, 20,
21, 22

Ekstra Pensja

2, 8, 15, 30, 32 + 2

Ekstra Premia

10, 11, 15, 23, 31 + 4

ŚRODA, 25.02**Multi Multi – godz. 14:00**
2, 15, 17, 28, 29, [31], 32, 37,41, 43, 56, 60, 61, 63, 64, 65,
66, 73, 74, 79**Kaskada – godz. 14:00**3, 4, 5, 6, 9, 10, 16, 20, 21, 22,
23, 24

Włosi będą ubierać piłkarzy Śląska Wrocław

Piotr Janas

x.com: @Piotr_K_Janas

Jak dowiedziała się „Gazeta Wroclawska” Śląsk Wrocław zmieni partnera technicznego. Dostarczającą stroje Nike firmę 11teamsports zastąpi włoska marka Macron. Ma to być świetny interes dla klubu.

WKS będzie grał w strojach Macron. To praktycznie przesądzone. Strony doszły do porozumienia, a nowa umowa ma obowiązywać przez najbliższe 4-5 lat. Macron zastąpi dotychczasowego dostawcę koszulek Nike, firmę 11teamsports, z którą poprzedni prezes WKS-u rozwiązał umowę. Nie jest tajemnicą, że wrocławski klub nie był zadowolony ze współpracy z 11teamsports, który miał bardzo odległe terminy dostaw, nie był w stanie na bieżąco zaspokajać wszystkich potrzeb klubowego sklepu internetowego i punktów stacjonarnych, dlatego, kiedy stało się to możliwe, współpraca została zakończona.

Chętnych na zastąpienie dostawcy sprzętu firmy Nike nie brakowało. Wedle naszych źródeł ofertę przedstawił m.in. dostawca marki Adidas i włoska



Piłkarze Śląska od nowego sezonu będą grać w strojach włoskiego producenta – Macron

Kappa, ale najlepszą propozycję wstępna – którą następie udało się podbić – złożył inny włoski podmiot, wyrastający na jednego z liderów branży – Macron.

– Niezręcznie mi komentować działania spółki, zwłaszcza gdy od ponad miesiąca nie jestem jej częścią. To, co mogę potwierdzić, to fakt, że jeszcze za mojej kadencji prowadziliśmy zaawansowane rozmowy z kilkoma dużymi producentami odzieży sportowej. Z jednym z nich udało nam się wynegocjo-

wać naprawdę świetne warunki dla klubu, dlatego zarekomendowałem radzie nadzorczej i nowemu zarządowi wybór właśnie tej oferty. Oczywiście nie wiem, czy finalnie ją wybrano – powiedział nam Michał Mazur, były prezes Śląska.

Macron mocno urosł w czasach COVID-19. Kiedy wiele firm nie było w stanie sprowadzać dostatecznie dużo sprzętu z Azji, gdzie szyje ponad 90% producentów, Macron korzystając z własnych szlaków zaczął wy-

przedzać konkurencję. Dziś w strojach bolońskiej firmy grają m.in. angielski Crystal Palace, hiszpański Real Sociedad, francuskie FC Nantes, włoska Bologna czy zaprzyjaźniony ze Śląskiem węgierski Ferencvaros. W Polsce w strojach Macrona gra Widzew, GKS Katowice, Arka czy mistrz Polski: Lech Poznań, który ostatnio przedłużył tę współpracę. „Kolejorz” jest też mocno zaangażowany w proces projektowania swojej koszulki meczowej od podstaw.

Kontekst polityczny w tle

Kolejna dobra informacja dla kibiców: Śląsk – podobnie jak Lech – także poważnie podchodzi do projektowania koszulek we współpracy z Macron. Ten proces jest w toku i wygląda na to, że jest na co czekać. Umowa będzie obowiązywała bez względu na to, czy WKS awansuje do ekstraklasy, czy nie.

Cała historia związana z zastąpieniem firmy 11teamsports przez markę Macron ma też kontekst o lekkim zabarwieniu politycznym. Otóż dystrybutorem Macron we Wrocławiu jest firma Pro Partners, której od 2019 roku jednym ze współwłaścicieli był Wojciech Granowski, mąż wiceprezydent Renaty Granowskiej.

Był, ponieważ jak widać w KRS-ie, od 7 listopada jedynymi właścicielami Pro Partners są Paweł Rybczak oraz Krzysztof Rybczak. To odpowiednio mąż i syn Agnieszki Rybczak, czyli przewodniczącej Rady Miejskiej Wrocławia. W tych okolicznościach samoistnie nasuwają się pytania, czy nie było nacisków w 100% zależnej od miasta spółce, jaką jest WKS Śląsk Wrocław S.A., na wybór Macrona?

– Mogę zapewnić, że na żadnym etapie negocjacji nie poja-

wiły się jakiegokolwiek sugestie czy naciski w sprawie wyboru konkretnej oferty. W każdym przypadku negocjowaliśmy bezpośrednio z producentem, bez pośrednika czy dystrybutora. Uważam, że mimo trudnej sytuacji klubu po spadku z ekstraklasy udało nam się uzyskać jedno z najlepszych warunków finansowych w polskim futbolu – zapewnia Michał Mazur, który osobiście prowadził negocjacje.

Słowa Mazura nie są wyolbrzymieniem, ponieważ udało nam się dowiedzieć, że Macron ma nie tylko dostarczać sprzęt sportowy na zasadach barteru, ale też płacić za możliwość ubierania piłkarzy Śląska Wrocław. Wynegocjowane warunki oznaczają przychód rzędu kilkuset tysięcy złotych rocznie, a wliczając wartość sprzętu i pozostałych składowych, umowa ma być warta blisko 1,5 mln zł rocznie. To niezwykle rzadkie w polskich realiach warunki, a w przypadku klubu z 1. ligi wręcz pionierskie.

Pozostaje czekać na oficjalne ogłoszenie współpracy Śląska Wrocław z Macron, która abstrahując od politycznych konsekwencji lub ich braku, naprawdę ma być jedną z najkorzystniejszych w polskim futbolu. ©©

To już pewne – kibice Wisły Kraków nie wejdą na Tarczyński Arenę

Jakub Guder, Piotr Janas

x.com: @Piotr_K_Janas

Śląsk Wrocław nie wpuści kibiców Wisły Kraków na ligowy mecz, który zaplanowano na 7 marca. Oficjalnego komunikatu jeszcze nie ma, ale to kwestia godzin.

Mecz Śląska z Wisłą to jeden z najbardziej wyczekiwanych pojedynków w tym sezonie w Betclie 1. Lidze. Nie chodzi tylko o aspekt sportowy, ale ważny jest tu też kontekst kibicowski. Zgoda Śląska z Wisłą przez lata była jedną z bardziej znaczących zgód w polskim świecie kibicowskim, ale wszystko skończyło się w 2016 roku, na skutek układu kiboli Wisły z kibolami Ruchu Chorzów.

Jest jeszcze drugie tło. Ogólnopolski bojkot kibiców Wisły Kraków, który co prawda w ostatnich miesiącach słabnie, ale na wielu stadionach to wciąż

żywa sprawa. Geneza tego bojkotu sięga początku sierpnia 2023 roku. Wówczas to w Radłowie pod Tarnowem kibice Unii Tamów i Wisły podczas turnieju piłkarskiego zostali zaatakowani przez grupy innych fanów. Doszło do bójki w efekcie której zginął kibic z Bielska-Białej. Środowisko kibicowskie za wszystko obwinia kiboli Wisły, którzy mieli używać m.in. maczet i noży. Tymczasem niepisany kodeks mówi, że taki sprzęt jest w bójkach kibiców zakazany. Od tego moment zaczął się bojkot kibiców Wisły. Kolejne kluby, pod naciskiem własnych kibiców, zamykały sektor gości, gdy zbliżał się mecz z Białą Gwiazdą. Preteksty bywały absurdalne.

Jak się dowiedzieliśmy – tak będzie też 7 marca podczas meczu Śląsk Wrocław - Wisła Kraków. Kibice z Krakowa już od dłuższego czasu dopytują, czy wejdą na stadion. Już 22 lutego prezes Wisły Jarosław Kró-

lewski zasugerował, że kibice jego klubu nie wejdą na Tarczyński Arena.

– Zewsząd docierają do nas sygnały, że podczas spotkania Śląska z Odrą ma dojść do popuszczenia sektora gości. Na 99,9% to tylko ploteczki – nie zarzucamy nowemu zarządowi działania w złej wierze, ale w razie czego osobiście deklaruje, że wysłamy ekipę z Krakowa, aby ewentualnie naprawić potencjalny problem infrastrukturalny – tak aby na wielkim, pięknym stadionie we Wrocławiu, klubu finansowanego przez miasto odbyło się piękne widowisko, a takowe jest możliwe tylko z fanami obu drużyn – napisał na portalu X.

Kibice Wisły dopytywali też władze spółki Stadion Wrocław, czy na przykład na Tarczyński Arena nie są planowane jakieś remonty. Jeden z nich wysłał w tej sprawie nawet zapytanie w ramach ustawy o dostępie do informacji publicznej. Na początku

lutego stadion poinformował, że na sektorze gości nie są planowane żadne prace i jest on sprawny i gotowy aby przyjąć przyjezdnych kibiców.

Co więcej – jak poinformował nas rzecznik stadionu Marcin Janiszewski, po meczu z Odrą nie doszło do żadnych zniszczeń, nie trzeba było niczego naprawiać. Sektor X jest gotowy by przyjąć kolejnych kibiców. W sobotę (28.02) mają zasiać na nim fani Chrobrego Głogów.

Śląsk najpóźniej na tydzień przed meczem musi poinformować Wisłę o tym, czy jej kibice mogą przyjechać do Wrocławia.

– Mogę potwierdzić, że otrzymaliśmy z Krakowa zapotrzebowanie na bilety dla kibiców Wisły na mecz, który odbędzie się we Wrocławiu 7 marca. Mamy jeszcze kilka dni na ustosunkowanie się do tej prośby o wejściówki. Obecnie w Śląsku mamy niezwykle gorący okres, ponieważ w krótkim odstępie

gramy u siebie trzy kolejne spotkania, zakwalifikowane przez służby jako mecze podwyższonogoryzka. W niedzielę podejmowaliśmy Odrę Opole, w najbliższą sobotę przyjedzie do nas Chrobry Głogów, a w kolejną Wisła Kraków. Mogę zapewnić, że gdy tylko będą podjęte decyzje w sprawie tego ostatniego meczu, poinformujemy o tym – powiedział Gazecie Krakowskiej rzecznik Śląska Jędrzej Rybak.

Kibice Wisły nie wejdą na Tarczyński Arena

Z naszych informacji wynika jednak, że klamka zapadła – kibice Wisły Kraków nie wejdą na stadion 7 marca. To efekt nacisków fanatyków Śląska na władze klubu, które na to przystały, godząc się nawet, że WKS zapłaci finansową karę. Deklaracja była jasna: albo kibiców Wisły nie ma na meczu w Wrocławiu, albo sektor B (młyn) będzie tego dnia pusty.

Jędrzej Rybak poinformował nas w środę, że pismo w tej sprawie nie zostało jeszcze wysłane do Wisły. Nie chciał nic więcej powiedzieć. Z tego co wiemy, to ma być ono nadane w czwartek.

Co ciekawe – z punktu widzenia policji lepszym rozwiązaniem byłoby, aby Wisła mogła wejść na sektor gości. Tarczyński Arena regularnie dostaje nagrody jako jeden z bezpieczniejszych stadionów w Polsce. To fakt. Nie licząc odpalania rac to trudno przypomnieć sobie tam jakieś stadionowe bijatyki. Służby potrafią zabezpieczyć kibiców gości, którzy przyjeżdżają pociągiem na stację „Wrocław Stadion”, a potem wchodzą na trybuny. Tymczasem nie ma pewności, że – pomimo braku biletów – kibice Wisły i tak nie przyjadą do Wrocławia i będą cały mecz stali pod stadionem. To może generować większe napięcia. ©©